

# REPUBLIKA

Rok VIII

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 5 CZERWCA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 152

## Druzgocąca cenzura Magistratu m. Łodzi.

**Ministerstwo spraw wewnętrznych poddaje ostrej krytyce gospodarke miejską.— Dlaczego należy obniżyć łódzki budżet?—Fatalna gospodarka personalna.—Drogie samochody i wysokie „koszty reprezentacyjne”.—Sprawa ogłoszeń magistrackich.**  
**Obniżyć podatki miejskie, gnębiące ludność!**

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Jesteśmy w posiadaniu pisma ministerstwa spraw wewnętrznych do wojewody łódzkiego, zawierającego zatwierdzenie budżetu m. Łodzi pod warunkiem wprowadzenia do budżetu licznych zmian. Ministerstwo spraw wewnętrznych wszystkie te zmiany wyszczególnia dokładnie i jednocześnie kieruje pod adresem magistratu m. Łodzi cały szereg uwag, zawierających w treści swej

### DRUZGOCĄCA KRYTYKĘ GOSPODARKE MAGISTRATU

w ciągu lat ostatnich i projekt gospodarowania m. Łodzi na przyszłość.

Przedewszystkiem ministerstwo spraw wewnętrznych uważa, że preliminowane dochody zwyczajne m. Łodzi w kwocie 36.243.606 są zbyt wygórowane, wskutek czego powinien budżet być

**OBNIŻONY CONAJMNIJ O 5.796.000 ZŁOTYCH.**

Ministerstwo wskazuje dokładnie, jakie dochody magistrat m. Łodzi powinien obniżyć.

Przedewszystkiem więc należy obniżyć o 100.000 zł. dochód z tramwai i elektrowni łódzkiej, oraz z wynagrodzenia za udział w posiadaniu w tych instytucjach przedstawicieli miasta. Ministerstwo nakazuje obniżyć te pozycje w przewidywaniu, że z powodu złej sytuacji gospodarczej, zarówno tramwaje jak i elektrownia łódzka przyniosą w roku bieżącym dochód znacznie mniejszy niż poprzednio.

Dalej, również powołując się na złą sytuację m. Łodzi i na przesilenie, gnębiące przemysł i handel ministerstwo nakazuje

**OBNIŻYĆ PRZEWIDZANY DOCHÓD Z DODATKU SAMORZĄDOWEGO DO PODATKU DOCHODOWEGO I OBROTOWEGO ORAZ OD PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI I PODATKÓW ZALEGLYCH.**

Pozatem ministerstwo nakazuje obniżyć o 0,5 miliona zł. dochód z podatku od lokali o 200.000 zł., dochód z podatku od luksusu mieszkaniowego. Również nakazuje ministerstwo obniżyć dochód magistratu z podatku od towarów przywożonych koleją żelazną oraz dochód z podatku od zaprotestowanych weksli i wreszcie z podatku widowiskowego. Przewidziany dochód z zaległych podatków magistrackich obniżyć nakazuje ministerstwo o 400.000 zł. Ogólna suma dochodów magistratu łódzkiego wynosić ma 30.446.806 zł.

W dziale wydatków ministerstwo nakazuje również przeprowadzić znaczne skreślenia a przedewszystkiem zwraca uwagę na

### GOSPODARKE PERSONALNA MAGISTRATU ŁÓDZKIEGO.

Ten ustęp pisma ministerstwa jest dla magistratu łódzkiego specjalnie przykry, gdyż ministerstwo wykazuje, że po mimo fatalnej sytuacji gospodarczej magistrat łódzki

### PRZYJMUJE CORAZ TO NOWYCH PRACOWNIKÓW

i to znacznie ponad zatwierdzone etaty personalne. Ministerstwo zwraca uwagę, że tego rodzaju praktyki są niedopuszczalne. Jednocześnie nakazuje ministerstwo przystąpić niezwłocznie do reorganizacji administracji magistratu łódzkiego w kierunku uproszczenia skomplikowanych manipulacji biurowych i dobrania odpowiedniego personelu, przy czem osoby, nieposiadające należytego przygotowania do służby administracyjnej, nakazuje ministerstwo wydalic. W

tym ustępie oczywiście mowa jest o pracownikach magistratu, przyjętych drogą protekcji partyjnej.

Na trzech stronach pisma maszynowego wyszczególnia ministerstwo działy wydatków magistratu, które należy skreślić, względnie obniżyć. Z pośród najbardziej charakterystycznych wymieniły należy nakaz zniżenia wydatków na materiały piśmienne, na które **MAGISTRAT WYDAJE ZNACZNIE WIĘCEJ, NIŻ MAGISTRAT WARSZAWSKI.**

Dalej nakazuje ministerstwo zmniejszyć koszty na zaprzęg i koszty umundurowania pracowników magistrackich. Następnie ministerstwo nakazuje obniżyć wydatki reprezentacyjne oraz wydatki na rozjazdy dygnitarzy magistrackich, zwracając jednocześnie uwagę, że należy obniżyć wydatki na utrzymanie sa-

mochodów osobowych magistratu m. Łodzi, które

### KOSZTUJĄ ZNACZNIE WIĘCEJ, ANIŻELI UTRZYMANIE SAMOCHODÓW PREZYDENTA M. WARSZAWY.

W punkcie 8 swych uwag ministerstwo zajmuje się sprawą

### OGŁOSZEŃ MAGISTRACKICH

i nakazuje wszystkie ogłoszenia drukować jedynie w „Dzienniku Zarządu m. Łodzi”, a ponadto wywieszać je w lokalach i biurach magistrackich. Wszelkie inne wydatki magistratu na ogłoszenia nakazuje ministerstwo skreślić i utrzymać w budżecie jedynie pozycję około 30.000 zł. na ogłoszenia o przetargach i konkursach. W punkcie 12 swych uwag nakazuje ministerstwo

### ZMNIJSZYĆ SUBSYDJUM DYREKCYJI TEATRU MIEJSKIEGO.

Tutaj okazuje się, że magistrat w roku przyszłym chciał wypłacić teatrowi łódzkiemu o 45.000 zł. więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

Tę właśnie pozycję nakazuje ministerstwo skreślić. Ponadto w całym szeregu punktów wykazuje ministerstwo działy budżetu z dziedziny bezpieczeństwa publicznego, popierania rolnictwa, oświaty i t. d. które należy zredukować. W dziedzinie dochodów i wydatków nad zwyczajnych proponuje również ministerstwo skreślenia, jednakże utrzymuje pozycję 200.000 zł. na pomnik budowy Kościuszki.

Ostatni ustęp pisma ministerstwa do wojewody łódzkiego zawiera podkreślenie konieczności poczynienia wszelkich starań, ażeby

**POSIADACZE OBLIGACJI M. ŁODZI Z LAT 1915—22 OTRZYMALI WRESZCIE NALEŻNE IM SUMY Z TYTUŁU RAT AMORTYZACYJNYCH I PROCENTÓW.**

Treść powyższego pisma wojewoda łódzki ma podać do wiadomości magistratu m. Łodzi.

Pod pismem figuruje podpis ministra Henryka Józewskiego.

## Petycja do Prezydenta Rzplitej w sprawie zwołania sesji senatu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Kancelarja cywilna p. Prezydenta otrzymała wczoraj petycję 38 senatorów, reprezentujących wszystkie stronnictwa, domagająca się zwołania sesji

senatu analogicznie do zwołania sesji sejmowej

P. Prezydentowi pozostaje dwutygodniowy termin do zwołania sesji senatu. Po upływie tego terminu, sesja najprawdopodobniej będzie zwołana i analogicznie do sesji sejmowej — odroczone.

## Apel min. Składkowskiego do pracowników administracji spraw wewn. — Witam Panów! — Zakazuje jakichkolwiek życzeń..

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dnia 4-go b. m. w godzinach porannych, natychmiast po objęciu urzędowania minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowski, wysłał następujący telefonogram do wszystkich pracowników administracji spraw wewnętrznych:

— WITAM PANÓW! — Współpracę naszą oprzemy na dwóch znanych nam zasadach: 1) całkowita osobista odpowiedzialność przełożonych za wyda-

ne rozkazy i polecenia; 2) osobista odpowiedzialność podwładnych za ścisłe wypełnianie otrzymanych rozkazów.

Zakazuje jakichkolwiek życzeń z powodu powrotu mego do pracy w administracji.

Wyrazem naszej łączności ideowej ma być wyteżona praca. Ze swei strony przyrzekam ja Panom.

Miernikiem nateżenia pracy zarówno Panów, jak mojej, będą jej wyniki w terenie.

(—) Sławoj Składkowski—Minister.

## Tajemnicze auto i strzały na granicy polsko-litewskiej.

Wilno, 4 czerwca.

W nocy z dnia 2 na 3 b. m. patrol K. O. P.-u na odcinku Mejszagoly zaalarmowany został gęstym ogniem karabinowym, oraz odgłosami eksplodujących granatów.

Okazuje się, że przyczyną strzelaniny było jakieś tajemnicze auto, w którym znajdowało się kilku oficerów litewskich i jakaś elegancko ubrana kobieta. Tajemniczy samochód dążył z dużą szybkością ku granicy polskiej.

Przed linią graniczną samochód za-

trzymała straż litewska, żądając hasła. Siedzący w samochodzie odpowiedzieli strzałami z rewolwerów, a samochód zwiększając szybkość ruszył wzdłuż granicy. Straż graniczna litewska zasympała tajemnicze auto strzałami i granatami ręcznymi, alarmując jednocześnie sąsiednie posterunki.

Widząc, że przedostanie się przez granicę jest niemożliwe, samochód zawrócił i dzięki wielkiej szybkości zdołał zbiec z powrotem na terytorjum litewskie.

## Groźba powodzi w Małopolsce Wschodniej

Stanisławów, 4 czerwca.  
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wskutek ulewy, trwającej od dnia 3-go czerwca od godz. 3 rano do dnia 4 czerwca godz. 5 rano podniósł się w pow. Nadworna poziom wody na Prucie ponad 2 metry, na Bystrzy ponad półtora metra.

Prut zniósł przesło na nowowbudowanym po powodzi moście pod Rebrowaczem, uszkodził znacznie roboty regulacyjne w Tatarowie, wyrwał podpórę na moście w Podleśniowie, zerwał 2 tamy w Mikuliczynie i podmył drogę państwowa, wreszcie zerwał kilka kładek.

# Nowy skandal sowiecki w Paryżu.

## Sekretarz banku sowieckiego demaskuje system rządów komunistycznych?

### W przededniu rewelacji w sprawie gen. Kufiepowy?

Paryż, 4 czerwca.

Prasa paryska donosi o nowej skandalicznej aferze przypominającej żywo aferę byłego radcy ambasady sowieckiej w Paryżu Biesiedowskiego.

Sekretarz generalny sowieckiego banku dla północnej Europy w Paryżu Krukow porzucił wczoraj swe stanowisko, oświadczając, iż ostatecznie zrywa z ustrojem komunistycznym.

W liście wystosowanym do dzienników paryskich Krukow motywuje swój krok zawodem, jaki sprawił mu ustrój komunistyczny.

Krukow należał od 1905 r. do rewolucyjnych organizacji rosyjskich, od 1917 r. był członkiem partii komunistycznej. Początkowo sądził, że niedomaga nie ustrojowe powodują nieodpowiednie jednostki, obecnie jednak przekonał się, że winę ponosi sam system.

Zamiast przyrzekanej wolności masy proletariackie otrzymały nędzę i ucisk.

W Moskwie widocznie podejrzewano Krukowa o zapatrywania „kontrre-

wolucyjne”, gdyż do banku przysłano przed niedawnym czasem tajnego agenta G. P. U. w charakterze wicedyrektora. Bezpośrednio przed ustąpieniem Krukow wezwany został do powrotu do Moskwy, czemu się jednak sprzeciwił.

Publikacja listu Krukowa w prasie francuskiej wywołała w ambasadzie so-

wieckiej konsternację, gdyż Krukow wie zbyt dużo o zakulisowych knowaniach, które poprzedziły porwanie gen. Kufiepowy.

Ambasador sowiecki wezwał wczoraj wieczorem Krukowa do siebie na konferencję, Krukow jednak, wiedząc, co go w ambasadzie czeka, nie zjawił się.

## Przyjaźń z sowietami ciąży Niemcom.

### Groźba zerwania rokowań gospodarczych.

Berlin, 4 czerwca.

Z Moskwy donoszą, iż ambasador niemiecki von Dirksen, odbył wczoraj ponownie dłuższą rozmowę z komisarzem spraw zagranicznych Litwinowem na temat mieszania się Sowietów w wewnętrzne sprawy Niemiec.

W kołach poinformowanych twierdzą, iż Litwinow odrzucił wszelkie zastrzeżenia Niemiec, odnoszące się do ingerencji sowieckiej w wewnętrzne stosunki polityczne w Niemczech, twier-

dząc, iż sowieckie koła rządowe nie mają nic wspólnego z agitacją komunistyczną i działalnością niemieckiej partii komunistycznej.

Litwinow zaznaczył dalej, iż za działalność międzynarodówki komunistycznej rząd sowiecki odpowiedzialności na siebie nie bierze.

W tych warunkach wątpliwym jest, czy niemiecko-sowieckie rokowania gospodarcze będą nadal prowadzone.

## Psychoza w Düsseldorfie.

### „Wspólnicy” wampira grożą świadkom śmiercią.

Duesseldorf, 4 czerwca.

Miasto przeżywa nową falę podniecenia w związku ze sprawą aresztowanego dorożkarza Piotra Kürtena „wampira düsseldorfskiego”.

Ubiegłej niedzieli pani Budick, która oddała policji pomyłkowo do niej skierowany list ostatniej ofiary Kürtena i przez to przyczyniła się do jego ujęcia, otrzymała list, w którym nieznany autor grozi jej i całej rodzinie śmiercią „za zdradę”.

Dzisiejsza prasa ogłasza kilka nowych listów z groźbami, jakie otrzymały ocalone ofiary „wampira”, zeznając przeciw niemu.

★

Duesseldorf, 4 czerwca.

Prócz 9-ciu mordów i więcej aniżeli 30 napadów i zgwałceń, morderca Kürten ma na sumieniu jeszcze około 20 podpałów, do których również się przyznał.

## Rocznica traktatu w Trianon

### dniem żałoby na Węgrzech.

Budapeszt, 4 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Zapadło tu postanowienie, aby dzień podpisania traktatu pokojowego w Trianon obchodzić jako dzień żałoby.

Wszystkie fabryki mają być nieczynne do godziny 11 i pół. O godzinie 16-ej zaczyna dzwonić wszystkie dzwony w kraju.

W parlamencie odbędzie się posiedzenie żałobne, na które wszyscy deputowani mają się zjawić w czarnych garniturach.

Przebywający zagranicą węgry mają wysłać telegramy protestacyjne do Ligi Narodów.

Budapeszt, 4 czerwca.

Dzisiejszy dzień żałoby, urządzony z okazji podpisania traktatu w Trianon, obchodzony był w całym kraju z uroczystą powagą.

We wszystkich miastach rady miejskie zwołały ogólne zgromadzenia, na których omawiana była sprawa uzyskania pokojowymi środkami rewizji traktatu w Trianon.

Po południu odbyć się ma wspólne zebranie protestacyjne, organizowane przez wszystkie związki i stowarzyszenia dziennikarskie. Cała prasa poświęca dzisiaj wstępne artykuły rocznicy podpisania traktatu.

## Wyniki konferencji kolejowej

### polsko-rumuńskiej.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dnia 2-go b. m. zakończyły się w Warszawie obrady polsko-rumuńskiej konferencji kolejowej, która zajmowała się sprawą wypłat rumuńskich należności za tranzyt kolejowy między Zaleszczykami a Jasinowem na terytorjum polskim, dalej polskich należności za tranzyt między Sniatyniem — Żaluczem i Woronienką na terytorjum rumuńskim i wreszcie sprawą wypłat wzajemnych polsko-rumuńskich preterysji, wynikających z sąsiedzkiego ruchu kolejowego. Wypłaty te zostały załatwione za pośrednictwem międzynarodowego centralnego biura rozrachunków w Brukseli.

Konferencja uzgodniła również szczegóły budowy mostu kolejowego na rzece Czeremosz, co umożliwi uruchomienie linii kolejowej Kuty — Wyznica i otworzy ruch tranzytowy z Polski do Polski przez terytorjum rumuńskie między stacjami Kuty, Zaleszczyki, Sniatyn, Żaluczo.

Konferencja polsko-rumuńska załatwiła także szereg szczegółów, wynikających z wprowadzenia w życie umowy o tranzycie rumuńskim przez Polskę i Czechosłowację.

## Niemowlęta w Lubecie umierają w dalszym ciągu

Lubeka, 4 czerwca.

Według komunikatu, wydanego wczoraj przez urząd zdrowia w Lubecie, liczba zmarłych niemowląt powiększyła się znowu o 2 wypadki śmierci, osiągając dotychczas cyfrę 28.

## „Żelazna dywizja” komunistów chińskich zagraża miastu Czang-Sza.

Szanghaj, 4 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według otrzymanych tu wiadomości t. zw. „żelazna dywizja” komunistów chińskich pobiła w dniu wczorajszym wojska nacjonalistyczne.

Zajęcie Czang-Sza przez „żelazną dywizję” oczekiwane jest lada chwila. Czynione są przygotowania do ewakuacji cudzoziemców.

★

Pekin, 4 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Indopacifique podaje, iż komunikaty dowództwa wojsk północnych donoszą o zwycięstwie na całym froncie. Wojska północne zagarnęły m. in. magazyny lotnicze armii nankińskiej, w których znajdowało się 12 aparatów.

Wojska północne zagrażają poważnie miastu Czang-Sza. W Hankou zapanała panika.

♦♦

Londyn, 4 czerwca.

W składzie amunicji w Kijang-Nang, znajdującym się dwie mile na południe od Szanghaju nastąpiła wczoraj olbrzymia eksplozja, w której zabitych zostało 6 osób, a 50 ciężko rannych.

Budynek został zupełnie zrównany z ziemią.



Dzisiaj i dni następnych.

Wielki film dźwiękowo-spiewny

# Broadway

wg. rozgłoszonej sztuki teatralnej, będącej rekordem powodzenia teatrów wszystkich stolic świata.

Role główne:

Merma Kennedy, Evelyn Berni, Glenn Tryon, Robert Ellis oraz tysiące girls i tancerek.

Początek o godzinie 4.30.

## Konsulat angielski podpalony

### przez nacjonalistów hinduskich.

Londyn, 4 czerwca.

Na brytyjski konsulat generalny w Montevideo (Urugwaj) urządzono wczoraj zamach.

Kilka nieznanych osób oblało bramę konsultatu benzyną i podpaliły. Płomień został jednak ugaszony, zanim zdołał przetrząść się na budynek.

Na murach budynków, znajdujących się naprzeciw konsultatu znaleziono wezwania, w których nieznanymi nacjonalistami indyjscy protestują przeciwko polityce angielskiej w Indjach.

Londyn, 4 czerwca.

„Times” donosi z Peshawaru, że oddział tubylców napadł na dwóch szoferów w odległości kilku kilometrów od fortu Peshawar. Tubylcy zamordowali szoferów, poczem podpalił samochód i ciała zabitych rzucił w płomień.

## Sprawa Palestyny

### w komisji mandatowej.

Genewa, 4 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w dalszym ciągu obradowała przy drzwiach zamkniętych komisja mandatowa nad sprawozdaniem rządu angielskiego z administracji w Palestynie.

Angielski minister kolonii, Shiels, na żądanie komisji, sformowane przez jej przewodniczącego Theodoliego, zdaje bardzo szczegółowo sprawę z wypadków zeszłorocznych oraz z zarządzeń administracji wielkobytyjskiej.

## Oficerowie japońscy przybyli do Warszawy.

Warszawa, 4 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj wieczorem przybyli do Warszawy przedstawiciele armii japońskiej, celem zapoznania się z polskimi urzędzeniami wojskowymi, organizacją i wyszkoleniem wojska.

W skład delegacji wchodzi ppulkownicy japońskiego sztabu generalnego pp. Nakano, Numato, Haszimoto i majorowie: Imamuro, Kawamuro i Ueki.

— Wprowadzenie automatycznych telefonów w Waszyngtonie nie spotkało się z uznaniem abonentów.

Na czele rewolty przeciwko automatom stanął kongres, a obie izby uchwaliły rezolucje, żądające usunięcia z gmachów izb tego, jak się wyraził senator Glasse: „obrzydlivego przyrządu”.

Senator Robinson z Arkansas oświadczył, że telefony są niepraktyczne, a zaprowadzenie ich pozbawia pracy wiele urzędników telefonicznych.

— Jak donoszą z Buenos Aires, udało się policji aresztować podczas obławy 50 niebezpiecznych handlarzy żywym towarem.

Zarządzono śledztwo celem ujęcia dalszych członków bandy.

# Dr. LUDWIK ROSENBERG

ordynuje, jak w latach ubiegłych

w Krynicy willa „Gwiazda”

DYREKCJA

## ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA ELEKTRYCZNEGO, Sp. Akc.

(Elektrownia Łódzka)

podaje do wiadomości Pp. Odbiorców energii elektrycznej na OGRANICZNIKI iż ostateczny termin uregulowania należności za rachunki II-go kwartału (różowe), to jest za czas od 1 czerwca 1930 r. do 1-go września 1930 r. upływa dnia 10 czerwca 1930 roku.

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym pociągnie za sobą skutki zerwania umowy zawartej na dostawę energii elektrycznej oraz przerwy w dostawie prądu, bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisłu przy płaceniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności

PRZY PŁACENIU NALEŻY BEZWZGLĘDNE PRZEDSTAWIĆ ZAPŁACONY RACHUNEK RÓŻOWY ZA I KWARTAŁ 1930 ROKU.

# B. premier Świtalski-marsz. Daszyński.

## Odpowiedź p. Świtalskiego na artykuł p. Daszyńskiego.

### Jak to było w czerwcu ub. roku.--Reklama dla Biarritz.

### Jaka jest różnica między Biarritz a Monte Carlo?

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

„Iskra” otrzymała od dr. Kazimie-  
rza Świtalskiego następujące uwagi w  
związku z opublikowaniem przez marsz.  
Daszyńskiego artykułu w dniu 2 b. m.

— Panu Marszałkowi Daszyńskiemu  
weszło w ostatnich czasach w nawyk  
wspomnienie mojej osoby przy każdym  
swym występie autorskim. Nie kwapi-  
łem się do polemizowania z panem mar-  
szałkiem Daszyńskim. Gdy byłem pre-  
mierem ograniczyłem się do wytknięcia  
panu Daszyńskiemu, że sianie zametu  
wśród pracowników państwowych  
przez demagogiczne listy adresowane  
do zjazdów urzędników nie należy do  
funkcji marszałka sejmu. Później ogra-  
niczyłem się raz jeden do stwierdzenia  
na łamach „Gazety Polskiej”, że pan Da-  
szyński w swojej oficjalnej enuncjacji o  
wypadkach z dnia 31 października minął  
się z prawdą.

Mimo uszu puszczałem uszczypliwo-  
ści i nie wdawałem się w ocenę postępo-  
wania pana marszałka Daszyńskiego,  
który w okresie obalenia mego gabinetu  
zapomniawszy zupełnie o swojej właściwej  
roll przewodniczącego sejmu STAŁ  
SIĘ JASKRAWYM I ZUPEŁNIE WY-  
RAŻNYM PROMOTOREM I INSCENI-  
ZATOREM UCHWALENIA MEMU GA-  
BINETOWI VOTUM NIEUFNOŚCI, z  
czego zresztą sam pan Daszyński w wi-  
głanym numerze „Robotnika” ub. roku  
wyspowiadał się, twierdząc „że nie  
mógł usunąć się od walki z rządem”, na  
którego czele stałem. Zapewne pan Da-  
szyński uważa, że podejmowanie się ta-  
kiej roli przez człowieka sprawującego  
urząd marszałka sejmu jest służeniem  
„programowi harmonijnej współpracy  
rządu i sejmu”, której to idei rzekomo  
był i jest wyznawcą.

Pan Daszyński pierwszy raz 24-go  
września ub. roku a drugi raz wczoraj  
publicznie zaryzykował twierdzenie, ja-  
koby mój i prezesa Śławka wyjazd na  
urlop w lecie ubiegłego roku przerwał  
usłowania wytworzenia harmonijnej  
współpracy rządu i sejmu, która miał  
rzekomo zamiar rozpocząć pan Da-  
szyński przez swoją czerwową rozmó-  
wę z Marszałkiem Piłsudskim.

### Nieszczera inicjatywa

Należy wobec tego ustalić fakty: Pan  
Daszyński poprosił o audjencję u Mar-  
szałka Piłsudskiego i był przez Niego  
przyjęty dnia 24-go czerwca ub. roku.  
Przy najbliższej mojej bytności w Be-  
wederze, dnia 25-go czerwca, Pan Mar-  
szałek Piłsudski powtórzył mi przebieg  
swej rozmowy z marszałkiem Daszyń-  
skim, zaznaczając, że wskazał panu Da-  
szyńskiemu na prezesa Śławka i na  
mnie jako na te osoby, z którymi mógłby  
pan Daszyński prowadzić konferencję w  
materii przez niego poruszonej. Pan Mar-  
szałek Piłsudski radził mi podczas tej  
rozmowy, bym w razie zwrócenia się do  
mnie pana Daszyńskiego, próbował z pa-  
nem marszałkiem sejmu mówić o ułoże-  
niu prac budżetowych ciał ustawodaw-  
czych.

Od dnia 24 czerwca do dnia 8 lipca,  
w którym to dniu wyjechałem z preze-  
sem Śławkiem na urlop upłynęły pełne  
dwa tygodnie. Pan Daszyński miał więc  
czas namyślić się czy wypada mu ze  
mną i z prezesem Śławkiem rozmawiać  
czy nie. Po dwóch tygodniach milczenia  
kompletnego mogliśmy stwierdzić, że  
PAN DASZYŃSKI KONTYNUOWAĆ  
SWEJ INICJATYWY, Z KTÓRA ZWRÓ-  
CIŁ SIĘ DO MARSZAŁKA PIŁSUD-  
SKIEGO NIE ZAMIERZA.

Dnia 17-go sierpnia rozpocząłem na-  
nowo urzędowanie. Gdyby pan Daszyń-  
ski namyślił się i pragnął istotnie kon-  
tynuować swój plan, miał wobec calen-  
darium sejmowego czasu jeszcze aż nad-  
to dosyć. Zaraz w trzy dni po moim  
przyjeździe był u mnie pan Daszyński, t.  
zn. dnia 20 sierpnia, ale ani słówkiem o  
swej myśli poruszonej w rozmowie z

Marszałkiem Piłsudskim nie napomknął.

Jeśli dawać wiarę enuncjacji pana  
Daszyńskiego z dnia 24 września, to  
pan Daszyński miał „z góry powiedzieć  
Marszałkowi, iż z pp. Świtalskim i Śław-  
kiem o sejmie i utworzeniu większości  
mówić nie myśli”. Nie jestem upoważ-  
niony do stwierdzenia, czy takie kate-  
goryczne oświadczenie wyszło wtedy z  
ust pana marszałka Daszyńskiego. W  
każdym razie pozostaje jedno z dwój-  
ga, ALBO PAN DASZYŃSKI TAK SIĘ  
WYRAZIŁ, A WTEDY zarówno mój  
wyjazd jak i prezesa Śławka niczemu  
nie przeszkodził, ani niczego nie zatrzy-  
mał, ALBO OŚWIADCZENIE PANA  
DASZYŃSKIEGO TAK NIE BRZMIA-  
ŁO, a wtedy pan Daszyński miał do  
swego rozporządzenia całe pół miesiąca  
na zdjęcie pychy z serca.

### Biarritz i Monte Carlo

W obu wypadkach robienie przez pa-

na Daszyńskiego reklamy dla Biarritz  
jest ni przyjął ni przyjął.

Łatka ta panu Daszyńskiemu była  
dwukrotnie już potrzebna, mniej jako  
marszałkowi sejmu, zdającemu publicz-  
nie sprawę z dziejów stosunku między  
sejmem i rządem, a więcej jako bardzo  
niewybrednemu i niestety bardzo pospo-  
litemu agitatorowi, w którego rolę pan  
Daszyński wciąż wpada.

Przedewszystkiem jest poruszony  
zwrot o Biarritz dla wypełnienia swego  
votum, że będzie do końca żywota  
„siekł z ramienia waletów”. Muszę się  
wobec tego zapytać pana Daszyńskiego,  
co go właściwie gorszy. Jeśli to, że ko-  
rzystałem wtedy z prawnie przysługują-  
cego mi urlopu, to pan marszałek Da-  
szyński w tym czasie również korzy-  
stał z wywczasów. Jeśli ma być gor-  
szeniem to, że wyjechałem zagranicę,  
— to pan marszałek Daszyński dwa mie-  
siące przedtem spędzał swój pierwszy  
w owym roku urlop również zagranicą.

Jeśli pana Daszyńskiego Biarritz oburza,  
jako miejsce luksusowe, to nie wiem  
JAKA POD TYM WZGLEDZEM ISTNIE  
JE RÓŻNICA MIĘDZY BIARRITZ A  
JUAN - LES PINS.

Ale tu jedno małe sprostowanie  
któregobym się do końca życia nie do-  
puścił, gdyby nie to, że mi pan marsza-  
łek sejmu ukuł z Biarritz argument w  
kwestji stosunku rządu do sejmu. Ongiś  
panu Daszyńskiemu, jako wicepremie-  
wi miał ktoś zarzucić, ŻE JE ZBYT  
WYTWORNE POTRAWY. Pan Daszyń-  
ski miał wtedy bardzo słusznie odpowie-  
dzie, ŻE NIKOMU NIE POZWOLIŁ SO-  
BIE ZAGLĄDAĆ DO TALERZA. Je-  
stem tego zdania, że po diabła zaglądać  
do marszuty urlopowej premiera i dla-  
tego śmiałem się z dwucipów kabareto-  
wych na temat Biarritz narówni z inny-  
mi, gdyż żarty były dobre, przechodzi-  
łem do porządku dziennego nad Biar-  
ritzowskimi argumentami opozycji, ja-  
ko nazbyt ubożuchniami.

Bardzo mi przykro, że pod wpływem  
jeszcze jednej wzmianki pana marszał-  
ka Daszyńskiego o Biarritz muszę wy-  
znać, że urlopu tam wcale nie spędza-  
łem. Siedziałem sobie w miejscowości  
nikomu bliżej nieznannej, zwanej się  
Haicabia, a posiadającej jeden jedyny  
hotel. Miejscowość ta od Biarritz odda-  
lona jest o tyle kilometrów, o ile odległe  
Juan-les Pins, w którym pan Daszyński  
przepędzał zeszłoroczne wiosenne mie-  
siące od Monte Carlo. Jakżeby pan mar-  
szałek kwilił nad prześladowaniami, iże  
niami, nikczemnościami, gdyby mu był  
jakiś „walet” choćby raz leden wypom-  
niał ŻE MONTE CARLO, JAKO MIEJ-  
SCE DLA SWEGO URLOPU WY-  
BRAŁ.

### Benzyna i luksus myślowy.

Wreszcie pana Daszyńskiego, który  
zwalcza tych „co się dobrali do pieni-  
dzy państwowych”, oburza, że pojecha-  
łem rządowym autem. Pan prof. Bartel  
na komisji budżetowej tego roku odpo-  
wiedział na ten zarzut, powołując się, że  
sam również korzystał z auta przy swo-  
jej podróży w roku 1928. Stwierdził, że  
za benzynę zapłaciłem, jak również  
SKRUPULATNIE PODSUMOWAŁEM  
PRZEJECHANE KILOMETRY I SKAR-  
BOWI PAŃSTWA ZA UŻYCIEM MA-  
SZYNY AMORTYZACJIE ZAPŁACI-  
ŁEM ZARAZ PO PRZYJEŹDZIE. Zaiste  
skarb państwa nie ucierpiał tu ani grosza  
i jeśli chodzi już o ścisły rachunek,  
to skarb państwa może być wreszcie  
narażony na jakieś tam minimalne szkody  
gdy się służbowym autem do Wilano-  
wa, Otwocka, lub broń Boże do Kazi-  
mierza nad Wisłą na spacer czy wycie-  
czkę wyjeżdża. Ale nieznamy mi jest za-  
den „walet”, który z tego powodu szaty  
rozdzielał, uważając słusznie, że do  
takiego przynajmniej luksusu marszałek  
sejmu ma pełne prawo skoro go na luk-  
sus myślowy od pewnego czasu nie stać.  
(—) KAZIMIERZ ŚWITALSKI.

### Polska spłaca dług amerykański.

Bank Polski w tych dniach wpłacił  
z rachunku ministerstwa skarbu pierw-  
szą normalną pełną ratę półroczną ty-  
tułem odsetek i amortyzacji skonsolido-  
wanego długu wobec Stanów Zjednoczo-  
nych w kwocie 3.137.400 dolarów, co  
stanowi równowartość 27.980.000 zł.

Przez poprzednie 5 lat od 1925 do  
1929 r. Polska, na podstawie umowy z  
rządem Stanów Zjednoczonych dokony-  
wała na rachunek powyższego długu mi-  
nimalne ulgowe wpłaty i dopiero 1930 r.  
jest pierwszym rokiem spłat normal-  
nych.

## Ekscesy antypolskie na Litwie.

### Polacy skazani na więzienie za to, że... się bronili.

Wilno, 4 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Naczelnik wojskowy powiatu kosze-  
darskiego skazał w drodze administra-  
cyjnej na kary od 1 do 2 miesięcy wię-  
zienia oraz równocześnie na grzywny  
od 200 do 400 litów 17 polaków z mia-  
steczka Wysoki Dwór i wielu innych  
miejscowości wzmiankowanego powia-  
tu.

Kara ta jest w związku z zaściami,  
jakie miały miejsce w Wysokim Dwor-  
ze w dn. 4 maja r. b. Dnia tego w Wy-  
sokim Dworze, w okolicy zamieszkałej  
wyłącznie przez ludność polską, odby-  
wało się w kościele katolickim nabożeń-  
stwo. Była to t. zw. „niedziela polska”.

W czasie nabożeństwa szaulisi pod  
dowództwem niejakiego Butkusa  
wszczęli awanturę, przerywając kilka-  
krotnie kazanie, wygłaszane w języku  
polskim przez miejscowego proboszcza.

## Konferencja prasowa

w ministerstwie rolnictwa.

Warszawa, 4 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym w sali konferen-  
cyjnej ministerstwa rolnictwa pod prze-  
wodnictwem ministra Janty-Polczyń-  
skiego odbyła się konferencja prasowa,  
na którą stawili się kilkudziesięciu  
przedstawicieli pism stołecznych, zagra-  
nicznych i prowincjonalnych.

Konferencję zagał minister Janta-  
Palczyński, wygłaszając przemówie-  
nie, w którym na wstępie podkreślił z ca-  
łym uznaniem, że gospodarza część pra-  
sy przeważnie rzeczowo odnosi się do  
zagadnień gospodarczych. Minister uwa-  
ża za współpracę z prasą nie tylko za pożą-  
daną, lecz wprost za konieczność pań-  
stwową, za konieczność bytu, gdyż po-  
trzeba by wszystkie twórcze czynniki

społeczeństwa zespoliły swe siły dla za-  
radzenia trudnościom, piętzącym się  
przed nami.

Pan minister nie bierze za złe kryty-  
ki. Krytyka bezpłodna, to jest nie mo-  
gąca wskazać pozytywnych rozstrzygnięć  
jest bezwartościowa. Opinia nawet  
ujemna powinna dawać radę, a rada jest  
najcenniejszą pomocą.

Pan minister scharakteryzował na-  
stępnie obszernie sytuację w rolnictwie  
polskim, jak i światowym, poczem dyrektor  
departamentu ekonomicznego mini-  
sterstwa rolnictwa p. Rose wygłosił re-  
ferat p. t. „Wytyczne polityki rolnej w  
roku gospodarczym 1930/31”.

Po referacie nastąpiła ożywiona dy-  
skusja.

## Podwyżka podatków w Niemczech dla pokrycia 600 milionowego deficytu.

Berlin, 4 czerwca.

Gabinet Rzeszy odbył nocne posie-  
dzenie, trwające przez 5 godzin.

O godzinie 1-ej po północy zapadły  
decydujące uchwały w sprawie zredu-  
kowania budżetu o 80 milionów marek  
oraz w sprawie pokrycia pozostałego  
deficytu w wysokości 600 milionów ma-  
rek przez podwyższenie podatków.

W kołach politycznych rozpowszech-

niano wczoraj wieczorem wiadomości,  
że prezydent Hindenburg zamierza po  
porozumieniu się z naczelnymi organi-  
zacjami pracodawców i pracobiorców  
wystosować edykt, proponujące rów-  
noczesne obniżenie płac i cen, jako ko-  
nieczność na drodze do przezwycię-  
zenia trudnego położenia finansowego pań-  
stwa.

# Automobiliści Łódzcy, na start!

## Do IV-go polskiego zjazdu gwiazdzistego do Krakowa.

Czwarty, ogólnopolski zjazd gwiazdzisty automobilistów do starych murów podwawelskiego grodu będzie bez wątpienia największą imprezą automobilową o znaczeniu sportowym. Wynik zespołowy, uzyskiwany przez klub, ma dla oceny rzeczywistej wartości środowiska największe znaczenie. Poziom sportowy organizacji, w danym wypadku klubu startującego, można najpewniej i jedynie oceniać na podstawie wyników zespołowych, uzyskanych przez jak największą ilość jego członków. Klub, który potrafi postawić na nogi jak najwięcej, choćby przeciętnych zawodników — wykazuje największe zrozumienie sportowego ducha wśród swoich członków.

Łódzki Automobilklub broni dwóch przechodnich nagród, które uprzednio były przez dwa lata w posiadaniu Krakowskiego K. A. Prawdziwa walka, rozegra się dopiero w roku bieżącym, a ściślej mówiąc już w nadchodzącą sobotę. Sobotnie, ewentualne zwycięstwo Krakowa, przekreśla nasz zeszlenczny sukces i obie nagrody: Banku Wzaj. Ubezpiec. „Vesta“ i Śląskiego Kl. Aut. przechodzą na własność Krakowa.

Łódzki sport automobilowy stoi więc wobec nielada trudnego zadania, podejmuje bowiem wielkie wysiłki, aby również i w roku bieżącym to wspaniałe trofeum u siebie zatrzymać.

Na nadchodzącą sobotę zmobilizowano wszystkich członków ŁAK do startu na zjazd gwiazdzisty do Krakowa. Zwycięstwo nie powinno być dla Łodzi trudnym. Trzeba tylko chcieć i dołożyć troszkę starań, by do tej chwili pobudzić innych, w których ambicja sportowa drzemie i którą to ambicję trzeba tylko rozbudzić. Jeśli jako punkt ambicji naszej postawimy sobie w dn. 7 czerwca zwycięstwo w „IV Polskim Zjeździe Gwiazdzistym do Krakowa“ naszego zespołu i jeżeli wszyscy tego zwycięstwa będziemy chcieli, to je odniesiemy. Zorganizujemy należycie udział nasz w sobotniej imprezie, a udowodnimy, że zwycięstwo zeszlenczne nie było dziełem przypadku, było zasługą za niestrudzoną pracę i wreszcie, że sport automobilowy w Łodzi pięknie się rozwija.

Ruchliwy Automobilklub Łódzki zmobilizował na nadchodzącą sobotę blisko siedemdziesiąt zawodników, co jest nielada rekordem. Według wiadomości otrzymanych z innych klubów, ŁAK. po bije rekord startujących. Ani groźny Kraków, ani Warszawa nie dysponują nawet pół setką zawodników. W ostatniej jednak chwili mogą zajść zmiany. Liczba łódzkich zawodników może się skurczyć, a siły innych ośrodków wzmoćnić. Idzie więc w pierwszym rzędzie o to, aby zawodnicy łódzcy, ci którzy się już zgłosili i ci którzy się jeszcze w ostatniej chwili zgłoszą, zdali sobie sprawę z doniosłości tego startu i aby apel i wezwanie Komisji Sportowej Łódzkiego Automobilklubu uważali za rozkaz. Jesteśmy przekonani, że ambicja sportowa wszystkich członków Ł. A. K. nie zezwoli im na bezczynność w czasie po wyższej imprezy i nakaże im w obronie barw klubu i ambicji sportowej te goż i własnej, by wszyscy zgłosili się na start.

W przepisowym terminie zgłosili się do sobotniego zjazdu gwiazdzistego do Krakowa, następujący łódzcy kierowcy sportowy:

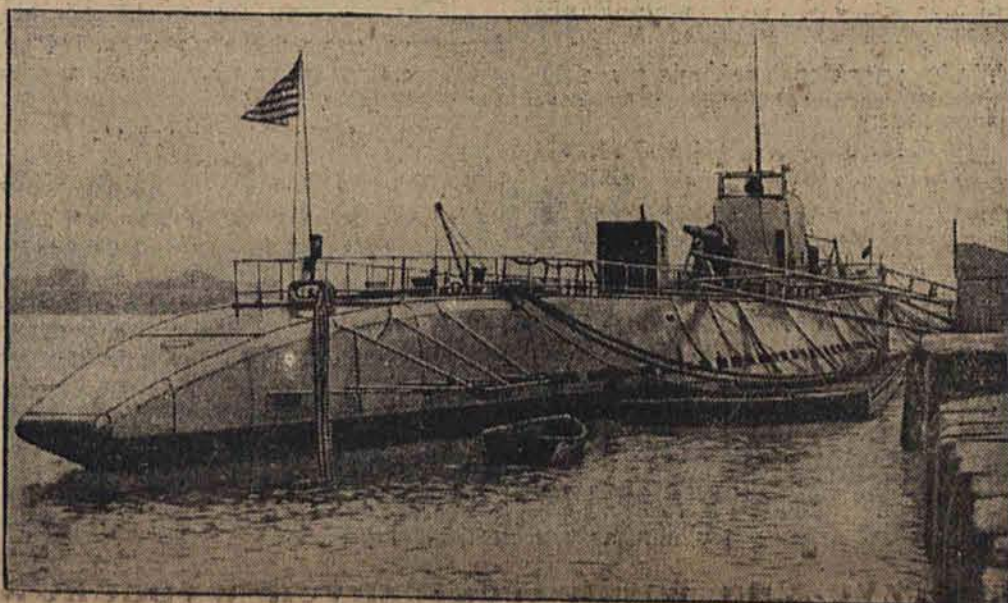
Pp.: Achim bar. Haebler (Maybach), Boris Cheschire (Oakland), Stefan Oser (Minerwa), Alfred Haessler (Austro-Daimler), Eugeniusz Schicht (Steyer), Franciszek Somya (Paige), Maurycy Poznański (Delage), Edmund Tesche (Steyer), Aleksander Meyerhoff (Willis)

**Dr. med. J. POLAK**  
Choroby wewnętrzne i Allergiczne  
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm),  
**ul. 6-go Sierpnia 22** | piętro  
Tel. 164.21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej.  
W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej wpoł.

Knight), Zuzanna Ziółkowska (Chevrolet), Zygmunt Karsch (Austro-Daimler), Wilhelm Kaiserbrecht (Essex), Artur Kellich (Benz), Otton Kellich (Fiat), J. W. Krauze (Buick), Oskar Wirfel (Steyer), Józef Raciecki (Delage), Teodor Adrian (Austro - Daimler), Gotfried Steigert (OM), Harry Eisert (Austro-Daimler), Juliusz Bornet (Buick), Ernest Posselt (Austro - Daimler), Artur Thiele (Fiat), Zygmunt Hoffman (Whippet), Adolf Kesch (Essex), Karol Steinert (Austro - Daimler), Jan Holc (Essex), Emil Eisert (Austro - Daimler), Karol Plihal (Buick), Kazimierz Poznański (Packard), Gustaw Simm (Studebaker), Robert Schweikert (OM), Otto Wünsche (Delage), Emil Golkont (Studebaker), Alfred Kesch (Austro-Daimler), Alfred Seidel (Buick), Samson Zmigrod (Dodge), Aleks Schicht (Es-

sex), Alfred Viallet (Delage), Adolf Blaszkowski (Tatra), Alfred Haessler (Studebaker), Kazimierz Kon (Delage), Oskar Abel (Buick), Ernest Krauze (Rochet Schneider), Edward Goldberg (Fiat), Kaz. Kon (Steyer), Ludwik Neugebauer (Buick), Hugon Strobach (NASH), Jan Saladin (Delage), Oskar Müller (Steyer), Ryszard Kahlert (Steyer), Otto Eisenbrun (Austro - Daimler), Alfons Gregor (Austro - Daimler), Aleks Schweitzer (Fiat), Otto Kunst (Fiat), Stanisław Leder (Buick), Franciszek Grębkiewicz (Oldsmobil), Antoni Gebalski (Whippet), Bolesław Jasiński (Steyer).  
W ciągu dnia dzisiejszego lista ta winna się znacznie powiększyć. Pokażmy, że Łódź i pod względem sportowym jest coś warta. Automobilści - sportowcy, zapiszcie się na zjazd do Krakowa i jedźcie pod godłem Ł. A. K.

## Największa na świecie łódź podwodna „V“ gotowa



Nowa amerykańska łódź podwodna „V 5“ została w tych dniach ostatecznie wykończona i odbędzie niebawem swą pierwszą próbną jazdę do San Diego (Kalifornia).

## Niedzielne międzynarodowe wyścigi kolarskie organizowane przez S.S. Union.

Projektowane na niedzielę dnia 8 i poniedziałek 9 b. m. wyścigi kolarskie w Helenowie z udziałem wybitnych zagranicznych steyerów, zapowiadają się nadzwyczaj okazale, ponieważ S. S. Union nie szczędzi kosztów i zabiegów, aby powyższe imprezy zadowolili najbardziej wybredniejszy gust, gdyż przystąpiło z właściwą sobie skrupulatnością, do obśadczenia paszczęólnych biegów. Największą sensacją budzi jednakowoż start gości zagranicznych, którzy za dużymi motorami walczyć będą zawzięcie o palme zwycięstwa. Sukcesy osiągane przez tych steyerów na zagranicznych torach gwarantują wysokość sportowa powyższych imprez, które napewno ściagną ty siące widzów.

E. Reim (Chemnitz) jest steyerem o wysokich walorach, którego wyższość ostatnio uznać musieli takie sławy jak: Lewanow, Snock, Hille, Schindler i Jung hans. W świetnej formie, dyktuje ostre tempo a temsamem urozmaica wyścigi sensacją.

G. Gilgen (Szwajcaria) jest dobrym szwajcarskim długodystansowcem, który ze swoim leaderem Wittich'em święcił triumfy w Szczecinie i Bazyleji, a obecnie startuje o mistrzostwo Szwajcarii.

Sensacją wyścigów będzie niepodzielnie japończyk Kisso Kawamuro, który swymi pięknymi sukcesami w Bordeaux, Linoges, Nancy, Lyonie i Paryżu odradził się wybił na czoło steyerów Euro py. Jego brawurowa jazda, zyskuje mu sympatię widzów, a ciągle inscenizowane ucieczki, dają jego rywalom twardy orzech do zgrzyzienia, którzy rzadkożdo łają się uchronić od pewnego zdystansowania.

Niedziela i poniedziałek powinny zgromadzić tysiączne rzesze sportowców, którzy swą obecnością winni zadowolony uczuć, że popierają w całej pełni inicjatywę S. S. Union, urozmaicenia programu świątecznego nadzwyczajnie kawami wyścigami za dużymi motorami.

## Kto ofiarował nagrody na święto sportowe w Spale.

Jak się dowiadujemy Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego i p. w. organizujący święto sportowe w Spale, otrzymał cały szereg nagród dla zawodników i zwycięskich zespołów.

Do dnia wczorajszego wpłynęły następujące nagrody: P. Prezydenta dla zwyciężkiego zespołu koszykówki, P. Prezydentowej dla hazeny, Marszałka Piłsudskiego dla zwycięzcy pięcioboju wojskowo-sportowego, Prezesa Rady Ministrów za strzelanie, Min. Spraw we-

wnętrznych za strzelanie, min. skarbu za trójbój, szefa gabinetu wojskowego p. Prezydenta — za strzelanie na 25 metr., szefa gabinetu prywatnego p. Prezydenta — za trójbój kobiecy, wiceministrów Fabrycego i Konarzewskiego, wojewody łódzkiego, dowódcy korpusu Państw. Urzedu w. f. i p. w., Syndykatu Dziennik dla zwycięzcy biegu na 800 metr. ŁKS-u, WKS-u oraz cały szereg innych pięknych nagród które napływają.

## Toruński Gryf

gra z Turystami i Hakoahem.

W nadchodzącą niedzielę i poniedziałek (Zielone święta) gościć będzie w Łodzi drużyna piłkarska Gryf z Torunia, która rozegra w naszym mieście dwa spotkania z Turystami i Hakoahem. Gryf jest jedną z najsilniejszych drużyn w okręgu pomorskim i w r. ub. drużyna ta drużyna ta zajęła drugie miejsce w mistrzostwie tylko dlatego, że utraciła kilka punktów wskutek walkowerów. W sezonie bieżącym Gryf bezapelacyjnie prowadzi w tabeli i ma zapewniony tytuł mistrza okręgu pomorskiego. Drużyna na Gryfu składa się obecnie z graczy Cracovii, Turystów i TKS-u, którzy od bywają służbę wojskowa w Toruniu. Z Kl. Turystów zatrudnieni są w Gryfie Włodarczyk i Kowalewski. Spotkanie z Gryfem wywołały w sferach sportowych Łodzi duże zainteresowanie.

## Zgon poety

w nędzy i zapomnieniu.

Wczoraj o godz. 9 min. 45 zmarł w Krakowie Franciszek Pik, wybitny poeta i literat, znany pod pseudonimem Franciszek Mirando'a. Ostatni raz widziano s. p. Pika — Mirando'a na pogrzebie jego przyjaciela s. p. Władysława Orkana. Od tego czasu poeta nie wychodził z domu. Głębokimi kłopotami finansowymi i nędzą, zmarł na serce wskutek wycieńczenia. Na dwa dni przed śmiercią zmarły otrzymał z magistratu m. Krakowa zapomogę literacką, której jednak nie zdążył odebrać. Przed chwilą też dniami żona jego otrzymała wypowiedzenie z mieszkania i miała być eksmitowana. Franciszek Pik urodził się w 1871 r. w Krośnie, jako syn aptekarza, a wnuk po matce słynnego odkrywcy nafty aptekarza Łukasiewicza.

## Kto jedzie do Czechosłowacji niech nie zabiera dolarów.

Wobec pojawienia się na rynkach europejskich kilku odmian zresznie podrobionych banknotów dolarowych, postanowił związek banków w Czechosłowacji, że banki będą przyjmowały te banknoty jedynie do inkasa, lub też klienci, przedstawiający banknoty dolarowe do wymiany, wypełniać będą szereg kłopotliwych formalności.

Obecnie, gdy rozpoczął się sezon wyjazdów kuracjuszy do Czechosłowacji, związek banków czeskich zwraca uwagę kuracjuszy polskich, którzy udają się do Czechosłowacji, aby zaniechali zabierania ze sobą waluty dolarowej i posługiwali się akredytwami i czekami, a najlepiej złotem.

**DZWIĘKOWY**

**KINO TEATR**

**CAPITOL**

**Dzisiaj i dni następnymi!**  
Wielki podwójny program dźwiękowo-mówiony

**I. „TRUCICIEL“**  
W roli głównej: jako mistrz magii i hipnotyzmu **Conrad Veldt** przemówi pierwszy raz z ekranu. **Mary Philbin.**

**II. Człowiek bez nerwów**  
Pierwszy jeździec dzikiego zachodu, ulubieniec całego świata **Ken Maynard** zachwyci wszystkich swą brawurową i niebezpieczną jazdą na wyścigach konnych.  
Ceny miejsc normalne. Bilety ulgowe ważne. Początek w dni powszednie o g. 5.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 2.30 po poł.



CZERWIEC

5

CZWARTEK

Dzisiaj Bonifacego  
Jutro: Norberta

Wschód słońca	3,19
Zachód słońca	19,49
Wschód księżycy	13,28
Zachód księżycy	1,23
Długość dnia	18,54
Przybyło dnia	9,36

## Pobór rocznika 1909.

*Kto ma się stawić jutro?*

Jutro w kolejnym dniu poboru, stawić się mają:

Na komisję poborową nr. 1, przy ul. Zakątnej 82 — poborowi rocznika 1909, zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji, o nazwiskach na literę W.

Na komisję poborową nr. 2, przy ul. Ogrodowej 34 — poborowi rocznika 1909, zamieszkali na terenie 12 komisariatu policji, o nazwiskach na literę A, B, C, D, E, F, G, H, I, J.

Na komisję poborową nr. 3, przy Al. Kościuszki 21 — poborowi rocznika 1908, kat. B, uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w roku ubiegłym, zamieszkali na terenie 3 komisariatu policji o nazwiskach na literę S, T, U, W, Z. (r).

## W maju staniało

o 2,49 procent.

Wczoraj w urzędzie wojewódzkim, pod przewodnictwem d-ra Skalskiego odbyło się posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że w maju, w porównaniu z kwietniem koszty utrzymania rodziny robotniczej obniżyły się o 2,49 procent.

Na spadek kosztów utrzymania w pierwszym rzędzie złożyły się obniżone ceny prawie wszystkich produktów, a w szczególności grochu, kartofli, masła, mleka, a z odzieży wełnianej. Podwyżka dotyczyła tylko wyrobów kamgarńskich (b)

## Podatki w czerwcu.

Izba skarbową w Łodzi przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w bieżącym miesiącu płatne są następujące podatki:

**Do 15-go czerwca** — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w maju r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I-ej i II-ej kategorii i przemysłowe I do V kategorii, prowadzących prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

**Do 15-go czerwca** — II-ga rata państwowego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1929 z tytułu różnicy między kwotą wymiersonego podatku za ten rok, a kwotą przypisaną zaliczek na tenże 1929 r. przez wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe.

**Podatek dochodowy** od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są w czerwcu zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tymże miesiącu. (p)

# Bezrobotni przeciw magistratowi.

## Tłum demonstrował na Placu Wolności, domagając się pracy i chleba. Policja rozproszyła demonstrantów.

Wczoraj w godzinach rannych odbyło się w lokalu kartelu związków zawodowych przy ul. Gdańskiej Nr. 40 zebranie bezrobotnych pracowników miejskich, którzy w roku ubiegłym byli zatrudnieni przy pracach kanalizacyjnych oraz na plantacjach miejskich, w bieżącym zaś roku nie zostali przez magistrat zatrudnieni.

Na zebraniu obecnych było około 500 bezrobotnych, którzy, po dłuższych na radach, postanowili wybrać delegację, która miała za zadanie udać się do magistratu, celem przedstawienia postulatów bezrobotnych.

Delegacja, z kierownikiem kartelu związków zawodowych p. Kuchciakiem na czele, udała się do magistratu, dokąd

poszli również wszyscy obecni na zebraniu bezrobotni. Przed gmachem magistratu na Placu Wolności tłum bezrobotnych urosł do liczby około 70 osób, gdyż przyłączyli się do niego również bezrobotni, którzy samorzutnie przybyli przed magistrat.

Gdy delegacja z p. Kuchciakiem na czele weszła do gmachu magistratu, tłum bezrobotnych rozsiadł się na chodniku i na stopniach prowadzących do magistratu. Wśród tłumy powiewały transparenty z napisami: „Jesteśmy głodni!”, „Magistrat pozbawił nas pracy!” oraz „Żądamy tylko pracy!”

Z powodu odbywającego się w tym czasie posiedzenia prezydium magistratu, p. prezydent Ziemięcki polecił władzą domić delegację, że nie może ona być w tej chwili przyjęta, może natomiast odbyć z nią konferencję w dniu następnym.

Tymczasem zebrani przed magistratem bezrobotni wznosili okrzyki: „Precz z magistratem!” „Żądamy pracy!”

Na miejsce demonstracji przybyły oddziały pieszej i konnej policji, które rozproszyły demonstrujących bezrobotnych bez użycia broni. Kilka osób z pośród demonstrujących nie chciało usłuchać wezwania policji do rozejścia się i położyło się na chodniku przed magistratem, stawiając w ten sposób bierny opór. Oporni ci byli podnoszeni przez policjantów przemocą z chodnika i odnieszeni na skwer przy zbiegu Pl. Wolności i ul. Pomorskiej.

Pięciu bezrobotnych, którzy stawili policji czynny opór zostało odprowadzonych do komisariatu.

Przez resztę dnia krążyły przed magistratem konne i piesze patrole policyjne. (B.)

## Groźba rozłamu w „Bundzie”.

Większość jest za przystąpieniem do II międzynarodówki.

Wczoraj o godzinie 3-ej po północy zostały zakończone trwające od trzech dni obrady nadzwyczajnego zjazdu „Bundu” w Polsce.

Lwią część obrad zajęła sprawa przystąpienia „Bundu” do II socjalistycznej międzynarodówki. W zjeździe brało udział 101 delegatów z 38 miast oraz 15 miejscowości okręgowych, czyli razem z 53-ch miast.

Jako goście wzięli udział w zjeździe Kosowski z Berlina oraz dr. Kieman z Rumunii. Tak zwane socjalistyczne „Biu ro paryskie” nadesłało list powitalny, w którym wzywa „Bund” do nieopuszczenia „Biura”, do którego obecnie należy.

Uczestnicy zjazdu należą do dwóch frakcji. Opozycja, będąca przeciwko przystąpieniu do II-ej międzynarodówki, zgłosiła przed otwarciem zjazdu wnio-

sek, aby zjazd uznany został za konferencję. Wniosek ten dyskutowano w przeciągu kilku godzin i w rezultacie odrzucono go, co wywołało burzę wśród opozycji.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego opozycja złożyła oświadczenie o wstrzymaniu się od udziału w obradach i opuściła zjazd.

Po kilkudniowych pertraktacjach doszło do porozumienia z opozycją, na mocy którego centralny komitet porozumie się z radą partyjną w sprawie uchwały o przystąpieniu do II-ej międzynarodówki.

W tym celu zobowiązał się centralny komitet zwołać radę partyjną, wraz z którą powyższe ostateczne uchwały. Na tem zjazd zakończono. (p)

## Źle przepisane recepty

są przyczyną wielu tragicznych wypadków.

Jak wiadomo, recepty wypisywane przez lekarzy chorym w aptece bywają przepisywane i na specjalnych blankietach przyklepane do flaszeczek czy pudełek z lekarstwami. Na receptach tych podany jest również zwykły sposób użycia lekarstwa i z tego względu wskazana jest jaknajwiększa ostrożność przy przepisywaniu, gdyż omyłkowe podanie sposobu użycia może mieć niekiedy tragiczne konsekwencje dla chorego.

A tymczasem w większości wypadków, przepisywaniem recept w aptekach zajmują się osoby zupełnie niefachowe, które częstokroć nie są w stanie dokładnie odczytać rękopisu lekarza. I od czasu do czasu zdarzają się na tem tyle bardzo fatalne nieporozumienia.

W roku 1924 ministerstwo spraw wewnętrznych w specjalnym okólniku ustaliło, że wypisywanie recept w aptekach zarówno prywatnych, jak i samorządowych oraz w kasach chorych, powinno należeć wyłącznie do ludzi kompetentnych i mających jakiegokolwiek wykształcenie w tym kierunku, albowiem od wypisywania recepty zależy w dużej mierze życie ludzkie.

Okólnik ten nie był jednak stosowany w całej pełni, wobec czego w roku 1927 ministerstwo ponownie przypominało o tem obowiązku zarządom wszystkich aptek znajdujących się na terenie kraju.

Mimo tych dwukrotnych monitów, niektóre apteki w dalszym ciągu nie stosowały się do tych przepisów. W Łodzi mieliśmy w roku ubiegłym podobny wypadek, gdy wskutek źle przepisanej recepty, w stanie zdrowia pacjenta nastąpiła zmiana na gorsze. Na szczęście w porę zauważono pomyłkę.

Natomiast przed kilku dniami w Starachowicach wskutek takiego błędu, małe dziecko ubezpieczonego w kasie chorych robotnika, poniosło śmierć w kilka naście minut po spożyciu lekarstwa, przygotowanego przez aptekę kasy chorych.

Te wypadki spowodowały, że związki farmaceutyczne we wszystkich miastach postanowiły wszcząć energiczną

akcję za powierzeniem misji przepisywania recept w aptekach osobom fachowym, albowiem odpowiedzialność przed opinią publiczną ponoszą w pierwszym rzędzie zupełnie w tych wypadkach niewinni farmaceuci.

Między innymi w Łodzi odbyło się w powyższej sprawie zebranie w związku farmaceutów. Na zebraniu tem po dłuższej dyskusji powzięto uchwałę, że lekceważenie przepisów departamentu zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych, pociąga za sobą oplakane skutki. Wobec powyższego farmaceuci domagają się obostrożnienia nadzoru nad wszystkimi aptekami, zarówno kas chorych jak i prywatnych, celem uniemożliwienia zatrudnienia przy przyjmowaniu i wypisywaniu lekarstw osób niewykwalifikowanych.

Identycznej treści rezolucję przesłały wszystkie związki farmaceutów do departamentu zdrowia. Ponieważ sprawa ta posiada pierwszorzędne znaczenie dla zdrowia tysięcy osób, niewątpliwie w najbliższym czasie wydane zostaną odpowiednie instrukcje przez władze sanitarne i zdrowotne. (i)

**„BAJKA”**

Franciszkańska 31. róg Brzezińskiej  
Dojazd tramwajami 1, 6 i 14.

Dzisiaj i dni następnych!  
Ostatni wielki film z cyklu przebojów  
sezonowych p. t.

**Rozkosz Zemsty**

Wyrafinowana zemsta mężczyzny.

W rolach głównych:  
**Agnes hr. Esterhazy**  
**Daisy D'Ors**  
**i Gustaw Diessi.**

Bilety ulgowe dla urzędników państwowych i komunalnych po 50 gr. za okazaniem legitymacji. Początek codziennie o 4.30 w soboty, niedziele i święta od 12-ej. Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse po 50 gr.

Doborowa orkiestra pod kierunkiem  
**A. Richtera.**

## Sędziowie u min. Cera.

Postulaty zrzeszenia sędziów i prokuratorów.

Przed kilku dniami minister sprawiedliwości odbył konferencję z członkami prezydium zarządu głównego zrzeszenia sędziów i prokuratorów R.P. p.p. prezesem Wacławem Miszewskim, wiceprezesem Kazimierzem Fleszyńskim i sekretarzem Bronisławem Krzyżanowskim.

W czasie konferencji omawiane były aktualne sprawy, dotyczące sądownictwa, a w szczególności — sprawy dotyczące bytu materialnego sędziów i prokuratorów, następnie sprawa polepszenia i uregulowania pomocy lekarskiej oraz kwestja ustosunkowania sądownictwa do innych władz państwowych.

W dalszym ciągu konferencji poruszone były zamierzenia zrzeszenia w sprawie budowy letnisk i uzdrowisk dla członków korporacji sędziowskiej, które to letniska i uzdrowiska ufundowane zostałyby ze składek członkowskich.

Również omawiane były zagadnienia związane z uproszczeniem pracy w sądach — przyczem stwierdzone zostało, że obecny stan urzędowania jest bardzo uciążliwy i prowadzi do nadmiernego wyczerpania sił sędziowskich.

Pan minister sprawiedliwości przyjął przychylnie do wiadomości oświadczenia członków prezydium zarządu głównego zrzeszenia, zaznaczając jednocześnie, że obecny stan finansowo-gospodarczy Państwa nie pozwala na powiększenie wydatków. (x)

## Dziury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza, Pabjanicka 50; K. Chądzyńskiego, Piotrkowska 164; W. Sokolewicz, Przejazd 19; Rembelskiego, Andrzeja 26; J. Zemdelewicza, Piotrkowska 25; M. Kasperkiewicza, Zgierska 54; S. Trawkowskiej, Brzezińska 65.

**Zelio**

PASTA TĘPI ZIARNA TĘPIA

**SZCZURY I MYSZY**

Łatwe i wygodne stosowanie!  
Bezwzględnie pewny skutek!

W sprzedaży:

fubki blaszane do 30 gramów      pudełka tekturowe po 25 50 100 250gr 1kg

W oryginalnym opakowaniu Bayer. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

## W niedzielę,

8 b.m. godz. 11.30 przed poł.

## wystąpi

## KAZIMIERZ KRUKOWSKI „CASINO”



## SZOPKA ŁÓDZKA W TEATRZE KAMERALNYM.

Dziś i dni następnym o godzinie 9-ej wieczorem cieszą się niesłabnącym powodzeniem „Szopka Łódzka”.

## TEATR POPULARNY.

Dziś, w czwartek i dni następne, cieszą się pełnym powodzeniem głośna sztuka Ungera, osnuta na tle przewrotu bolszewickiego i przesładowania żydów w Rosji „Czerwony generał”.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś, w czwartek po raz ostatni „Mysł” z dyr. K. Adwentowiczem w roli d-ra Kierzeńcowa. Ceny najniższe.

## MIEJSKI TEATR LETNI

Codziennie o godzinie 9-ej wieczorem po cenach znionych ciekawa sztuka Szaloma Asza p. t. Motke Złodziej. Reżyserja A. Marka.

## ROSYJSKI TEATR DRAMATYCZNY.

W piątek, dnia 6 czerwca o godzinie 8.15 wieczorem inauguracyjne przedstawienie Rosyjskiego Teatru Dramatycznego, który zaprezentuje się Łodzi 5-aktową sztuką podług głośnej powieści Turgeniewa „Gniazdo szlacheckie”.

Do zespołu tego (jedynego) stałego teatru poza Rosją) wchodzi wybitni artyści b. teatrów w Moskwie, Petersburgu i Kijowie. Repertuar składa się ze sztuk klasycznych rosyjskich autorów oraz ze sztuk współczesnych. Teatr ten, który podbił Warszawę i Wilno, zabawi u nas tylko dni kilka.

## JUTRZEJSZY WIECZÓR ARTYSTYCZNY.

Ułubieńcy stolicy, Tadeusz Faliński, znany artysta ze swych piosenek w radio oraz płyt gramofonowych oraz świetny komik Stanisław Woliński wystąpią tylko raz jeden na Wieczorze Artystycznym w sali Filharmonii jutro, t. j. w piątek, dnia 6-go b. m., o godzinie 9-ej wieczorem. Oprócz wymienionych artystów udział biorą: Koszutski, Girls, znakomity zespół baletowy, Halina Kidawska, znana wodewilką oraz Leon Mendelssohn, kompozytor i kierownik muzyczny. Artyści odtworzą wszystkie najnowsze przeboje Warszawy, których w programie znajduje się 16 numerów. — Bilety nabywać można w kasie Filharmonii.

## RADIOPROGRAM

## PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

## CZWARTEK, dnia 5-go czerwca.

Godz. 11.30—11.45 Przegląd prasy krajowej PAT. (tr. z Warsz.); 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

Godz. 12.10 O czym powinna wiedzieć dobra gospodyni (tr. z Warsz.); 12.40 Poranek szkolny dla młodzieży z Filharmonii warszawskiej; 15.45 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej Państwa (tr. z Warsz.); 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warsz.); 17.15 „Wśród książek”. Przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. H. Mościcki (transmisja z Warsz.); 17.45 Koncert popołudniowy (tr. z Warsz.); 18.45 Rozmaitości i komunikat Izby Handlowej w Łodzi; 19.35 Prasowy Dziennik Radiowy (tr. z Warsz.); 20.00 Zegar z Warsz. Obserw. Astronom. wybiję godz. 20.00. Odczytanie programu na dzień następny; 20.15 Feljton p. t. „Camping” — wygłosi p. T. Niwiński (tr. z Warsz.); 20.30 Koncert wieczorny (trans. z Warsz.); 22.15 Komunikaty: meteorologiczne, policyjne, sportowe (tr. z Warsz.); 23.00—24.00 Muzyka taneczna (tr. z Warszawy).

## Pieśń

## Żywiołów

W rolach głównych:

GARY COOPER

LUPE VELEZ

LOUIS WOLHEIM

największy dźwiękowy przebój Wkrótce

Zamordował własnego ojca.  
Sąd skazał zwyrodniałego syna na 15 lat ciężkiego więzienia.

W dniu 27 stycznia b. r. posterunek policji w Gidlach pod Piotrkowem otrzymał sensacyjny meldunek o dokonaniu na zosie między wsiami Pacierzowem a Bartkowicami ojcobójstwa.

Mianowicie do komendanta posterunku policyjnego zgłosił się Michał Chrzastek wraz ze swą siostrą Bolesławą, którzy oświadczyli, że w przydrożnym rowie

znalezli trupa swego ojca i że podejrzenie swe o dokonanie zbrodni kierują przeciwko ich bratu, a synowi zamordowanego, Józefowi Chrzastkowi.

Na wskazane przez Chrzastków miejsce udały się władze policyjne, gdzie rze czywiście znaleziono zwłoki Stanisława Chrzastka, leżące w rowie. Obok zwłok leżał wóz wywrócony kołami do góry, w pobliżu zaś znaleziono kij sosnowy, częściowo odłamany.

W mieszkaniu Józefa Chrzastka, dokąd udały się władze policyjne, zwróciła ich uwagę rozwieszona kurtka, będąca własnością podejrzanego o ojcobój-

stwo Józefa, która od dołu była zamoczona, a na lewym jej rekawie widniały ślady krwi.

Po sprawdzeniu „miedlicy” do lnu, będącej również własnością Józefa Chrzastka, okazało się, że było brak w niej jednego kołka. Znaleziony na miejscu zbrodni kolek w zupełności nadawał się do „miedlicy”.

Oskarżony Józef Chrzastek początkowo nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu. Następnie jednak wobec przedstawionych mu przez policję dowodów, przyznał się do zabójstwa ojca, wyjaśniając, że czynu tego dokonał dlatego, że „nie mógł już dłużej wytrzymać, gdyż ojciec gnębił go sprawami o alimenty i wyrokami sądowymi”, przy czym dodał, że nikt go nie namawiał do popełnienia zbrodni.

W dniu wczorajszym Józef Chrzastek zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Piotrkowie, który skazał wyrodnego syna na 15 lat ciężkiego więzienia.

## Gorączka złota.

## Profesor francuski wynalazł sposób produkowania złota.

Profesor Jolive Castello wynalazł sposób zamiany srebra w złoto przynajmniej tak on twierdzi i nie tylko prosi, lecz nawet domaga się, aby doświadczenia jego zbadały autoratywne osoby. Zdawałoby się, że tego rodzaju wynalazek, posiadający olbrzymie znaczenie ekonomiczne, powinien postawić na nogi cały świat, a jednak nikt się tem nie interesuje. Akademia francuska nie śpieszy się nawet ze sprawdzeniem wynalazku prof. Castella.

Obojętność ta nikogo nie powinna zdziwić, albowiem ludzkość przestała już dawno wierzyć w alchemiczne możliwości. Tylu już było szarlatanów, którzy chcieli nabrać nawet najpoważniejszych profesorów, że obecnie nikt już nie bierze na serio rewelacji w tej dziedzinie.

Mimo to, kroniki z wieku XVI i XVII podają nazwiska kilku alchemików, którym udało się wydobyć złoto z innych metali. Charakterystyczną jest jednak rzeczą, że wszyscy ci alchemicy, szcycący się wynalezieniem „kamienia filozoficznego” nigdy nie wiedzieli na czym on polega, albowiem sposoby różnych metali na złoto dziedziczyli zazwyczaj od wielkich mędrców, którzy zabierali istotę tajemnicę ze sobą do grobu.

Na tem tle wynikały często zacięte walki między alchemikami a panującymi, którzy przypuszczali, że alchemicy nie chcą zdradzić wielkiej tajemnicy. — Stąd właśnie większość tych cudotwórców kończyła życie w więzieniu lub na wygnaniu. Do rzędu tych meceników należał również Aleksander Setona, którego przez dłuższy czas więził Chrystian II, elektor saksoński, chcąc na nim wymusić tajemnicę zdobywania złota.

Nieszczęsny alchemik zginąłby w lochu więziennym gdyby go stamtąd nie wykradł szlachcic polski Michał herbu Sędzini. Stary alchemik nie wytrzymał długo na wolności i zmarł w Krakowie w roku 1604, pozostawiając swemu wybawcy cały zapas kamienia filozoficznego. Początkowo Sędzini ogłosił światne interesa, lecz wkrótce skradziono mu cały zapas proszku i niedoszły fa brykant złota został niedzarmem.

Ekonomiści współcześni wogóle uważają, że zapas złota na świecie wyczerpuje się w bardzo szybkim tempie

Fachowcy twierdzą, że produkcja szlachetnego kruszcza w Ameryce i Australji znika stopniowo, jedynie tylko Rosja i Kanadą mają pomysły na zwiększenia produkcji złota.

Jak wiadomo w Polsce również istniały małe kopalnie złota na Śląsku w XVIII wieku. Ostatnio przed trzema laty rozniosła się sensacyjna pogłoska, że odkryto nowe pokłady złota nad Prypecią, lecz bliższe badania wykazały, że piaski tamtejsze zawierają znikomą ilość czystego kruszcza.

## POLSKIE TOW. KRAJOZNAWCZE

podaje do wiadomości, iż organizuje 4-dniową wycieczkę do Wilna od 19 do 22-go czerwca włącznie. Wycieczka zwiedzi Wilno i najbliższe okolice: Werki, Wilejkę, Troki i Landwarowo pod kierownictwem fachowych przewodników.

Koszt wycieczki zł. 65 od osoby i w tej cenie mieszczą się: koszt przejazdu III klasa (drugą klasą o zł. 16 drożej), noclegi, całkowite utrzymanie i koszty przejazdu samochodem i statkiem w okolice Wilna.

Informacje i zapisy w Towarzystwie Krajoznawczym w Łodzi (Aleje Kościuszki Nr. 17) w piątek i sobotę dnia 6 i 7 b. m. w godzinach 17—19. Wpłata przy zapisie zł. 20.



## Dziś i dni następnym.

Najpiękniejszy amant świata Paweł Rychter w otoczeniu przepięknych kobiet: zmysłowej Vivian Gibson czarującej blondynki Mary Kid pojętnej LL Eibenschutz

w pikantnej intrydze dworskiej, oszalałającej bogactwem wystawy i toalet p. t.

## „Kochanka Jego Książęcej Mości”

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora — Pocz. seansów o g. 4-ej pp. w sob., niedz. i święta o g. 12 w poł. Sensacja na czasie: Ceny miejsc obniżone do minimum. Na I-sze seanse bilety po 50 gr. i 1 zł., na pozostałe seanse po zł. 1.50 i 2. Posiadacze ulgowych biletów korzystają z cen: zł. 1. na 2-e miejsce, zł. 1.50 na 1-sze miejsce

## Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

## PIERWSI MATURZYŚCI.

W dniu onegdajszym zostały ukończone egzaminy maturalne w humanistycznym gimnazjum stowarzyszenia kupców. Świadectwa dojrzałości otrzymali: Izak Birenweig, Stanisław Chmiel, Natan Dyskin, Gustawa Frydmanówna, Władysław Hujda, Longin Hulyk, Janina Kapuścińska, Heinrich Miller, Stefan Nawrocki, Dawid Ofman, Anna Pruska, Kazimierz Rojewski, Józef Różycki, Stan. Sobolewski, Dawid Szeps, Henryk Żęcin.

## ŻYDZI PROTESTUJĄ.

Wczoraj wieczorem przy udziale 2.000 osób odbył się wiec protestacyjny urządzony przez organizację sjonistyczną z powodu wstrzymania imigracji do Palestyny. Po szeregu przemówień przyjęto odpowiednią rezolucję, którą wysłano do angielskiej ambasady w Warszawie i do centralnego komitetu sjonistycznego w Jerozolimie.

## WAKACJE W CZYTELNI MIEJSKIEJ.

Jak nas informują czytelnia miejska będzie w miesiącu czerwcu, lipcu i sierpniu nieczynna z powodu urlopów wakacyjnych.

## PRZED ŚWIĘTEM SPORTOWYM W SPALE.

Przygotowania do wielkiego święta P. W. i W. F. są już na ukończeniu. Zawodnicy udają się do Spawy w czwartek. W czasie święta kursować będą autobusy, należy sobie jednak zgóry zarezerwować miejsca.

## Piotrków Trybunalski.

(Telefonem od własnego korespondenta).

## ZEBRANIE TOWARZYSTWA ZACHĘTY DO HODOWLI KONI.

W lokalu piotrkowskiego towarzystwa zachęty hodowli koni odbyło się pod przewodnictwem prezesa Karola hr. Skarbka organizacyjne zebranie targów koni w Piotrkowie. Po dłuższej dyskusji wybrany został komitet złożony z 7 osób. Komitet organizacyjny zbierze się na pierwsze posiedzenie 20 b. m., celem omówienia spraw dotyczących targów koni.

## SKAZANIE MŁODEGO AWANTURNIKA.

Dnia 22 lutego r. b. organizacja „Tur” urządziła w Belchatowie zabawę, na którą przybył nieproszony znany awanturnik Rudolf Gelert. Wobec nieprzyzwoitego zachowania się jego, gospodarz Feliks Adamczyk wezwał Gelerta do opuszczenia lokalu, a gdy ten sprzeciwił się, powstała awantura. W czasie bójki Gelert uderzył Adamczyka nożem w oko, tak że ono wypłynęło. W dniu wczorajszym Gelert zasiadł na ławie oskarżonych. Sąd skazał go za ciężkie obrażenie ciała na półtora roku domu poprawy.

## Za czyny lubieżne

skazano go na 6 mies. więzienia.

Wczoraj w sądzie okręgowym zasiadł na ławie oskarżonych 37-letni Walenty Stefańczyk, oskarżony o czyny lubieżne i utrzymywanie perwersyjnych stosunków z osobnikami tej samej płci, nie mającymi lat 14-tu. Zboczeniec ten dopuszczał się swych niecznych czynów w stosunku do małoletnich chłopców przez okres dwuletni i cała sprawa wyszła na jaw jedynie dzięki przypadkowi.

Rozprawie, która odbywała się przy drzwiach zamkniętych, przewodniczył sędzia Kozłowski w asystencji s. Arnolda i s. Natkesa, oskarżał zaś prokurator Kowalski.

Po zamknięciu przewodu sądowego sąd udał się na naradę i ogłosił wyrok, mocą którego skazał Walentego Stefańczyka za czyny lubieżne na 6 miesięcy więzienia. Oskarżonego bronił adv. Lewartowicz.

## KTO WYJEJŻDZA ZAGRANICĘ?

# W uzdrowiskach Jugosławji.

Nad morzem Adrjatyckim jest szereg cudownych miejscowości. Najbardziej znana jest w Polsce—Raguza (Dubrownik.)

Zniżka cen paszportów zagranicznych sprawiła, że w tym roku więcej się słyszy o wyjeździe zagranicę niż w latach poprzednich.

Łodzianie, mówiąc o swych zagranicznych planach urlopowych, operują za zwyczaj nazwami kilku najpopularniejszych miejscowości, nie wiedząc o tem, że prócz tych znanych na szerokim świecie uzdrowisk istnieją jeszcze inne, mniej może znane, lecz czasem piękniejsze i tańsze.

Chcąc poinformować naszych czytelników o różnych miejscowościach zagranicznych, bliższych i dalszych, droższych i tańszych postanowiliśmy co pewien czas zamieszczać najważniejsze dane o każdym kraju oddzielnie. Pierwszy artykuł z tej serii ukazał się przed kilku dniami i omawiał pobieżnie warunki w miejscowościach kuracyjnych we Francji, do której jeszcze powrócimy, albowiem wyczerpanie wszystkich danych w ramach jednego artykułiku było prosto niemożliwe ze względów technicznych.

Sądząc z rozmów słyszanych tu i owdzie najwięcej łodzian wybiera się w roku bieżącym

### DO JUGOSŁAWJI.

dlatego też dalszy ciąg naszych informacji zagraniczno-kuracyjnych rozpoczniemy od tego kraju.

Największy urok ziemi jugosłowiańskiej polega na tem, że kraj ten jest naogół nieznan. Pomimo swych 300 źródeł leczniczych, ponętnych krajobrazów górskich, zieleni w żywnych dolinach, monumentalnych budowli, pomników i zabytków sztuki z wszystkich epok dziejowych — Jugosławja jest naogół mało znana w kołach międzynarodowych turystów.

Mało znane są naprzykład owe zachwycające jeziora górskie t. zw. „Pitwicka jezera“ w Chorwacji, ukryte między lasami i skałami, których ciszę i spokój zakłóca jedynie szum tysiąca wód spadających, mało kto słyszał o potężnych lasach Bośni, oddalonych zaledwie o dzień podróży od serca Europy, a kryjących

### CUDA FAUNY I FLORY.

Klimat Jugosławji jest różnorodny: od podalpejskiego w niektórych częściach Chorwacji, Bośni, Czarnogóra, aż do umiarkowanego klimatu ładowego na równinach północnej Jugosławji i do klimatu wybitnie śródziemnomorskiego na wybrzeżu Dalmacji i na wyspach.

Wybrzeże adriatyckie z niezliczoną ilością wysp i wysepek posiada szereg zakątków, nadających się na miły i zdrowy pobyt od wiosny aż do późnej jesieni. Długie plaże ułatwiają korzystanie z kąpiel morskich, które trwają

przez pełnych osiem miesięcy (od kwietnia do listopada). Zależnie od upodobań i potrzeb podróży znajduje tam miejscowości bardziej komfortowe oraz skromniejsze dla tych, których środki są ograniczone.

Najbardziej zwiedzana miejscowością jest

### DUBROWNIK (RAGUZA)

oraz wyspa Rab. Ponadto jednak istnieją tam jeszcze następujące miejscowości kąpielowe, uzdrowiska i letniska: Suszak, Split, Kotor, Zelenika, a na wyspach: Aleksandrowo, Baska, Korcula i Hvar.

Jednostką monetarną w Jugosławji jest dinar. Jeden złoty polski odpowiada mniej więcej 6 dinarom.

W hotelach ceny pokoiów pojedynczych wynoszą od 25 do 50 dinarów, podwójnych od 35 do 50 dinarów. Śniadanie od 8 do 15 dinarów, obiad i kolacja po 25 do 30 dinarów. Całodzienne utrzymanie wraz z mieszkaniem można otrzymać

### OD 80 DINARÓW WZWYŻ.

Przed i po sezonie ceny na letniskach i w zimowych miejscowościach kuracyjnych są niższe, natomiast w Białogrodzie, Zagrzebiu i większych miastach przez cały rok utrzymują się na tym samym poziomie. (xy).

# Nadużycia na Polesiu Konstantynowskim.

Urzednicy podrobili pieczętkę i „zarabiali“ tysiące złotych na tej machinacji. Sąd skazał Wojciechowskiego i Kuleszę na karę więzienia.

W roku 1928 firma I. Tyller prowadziła roboty przy budowie osiedla mieszkaniowego na Polesiu Konstantynowskim i zakupywała od różnych dostawców piasek przeznaczony dla tej budowy, płacąc po 9 złotych za wóz piasku.

Na budowie piasek odbierali pisarze tej firmy, którzy wydawali woźnikom kwity, przyczem każdy kwit prócz podpisu odbierającego pisarza zaopatrzone był w pieczętkę firmy.

Budowy osiedla mieszkaniowego z ramienia magistratu dozorował architekt miejski inż. Wiesław Lisowski, który miał do pomocy swoich urzędników, a mianowicie: Palusiaka, Raichertę i Cywińskiego, którzy sprawdzali jakość dostarczonego przez dostawców materiału.

Z początkiem października 1928 roku zauważono, że dostawa piasku do poszczególnych domów jest bardzo nierównomierna, gdyż niektóre bloki otrzymują nieproporcjonalnie dużą ilość piasku w porównaniu z innymi blokami. Po dejrzeniu, że dokonywane są jakieś malwersacje, firma I. Tyller postanowiła całą sprawę wyjaśnić.

I oto w dniu 26 października 1928 roku do biura firmy przybyli dwaj jej urzędnicy, Aleksander Pinno i Alojzy Steiff, przynosząc z sobą zniszczoną, podrobioną pieczętkę firmową.

Pinno oświadczył szefowi swoim, że pieczętkę tę odebrał urzędnikowi inż. Lisowskiemu, Benedyktowi Wojciechowskiemu. Pieczętkę ta była wówczas cała, lecz Pinno natychmiast ją zniszczył, by nie można było z niej robić w jakichś celach oszukańczych użytku.

Firma zarządziła natychmiast kontrolę kwitów i wśród kwitów przedstawionych firmie do zapłaty przez dostawcę Franciszka Czerwińskiego znaleziono

### 252 podrobione kwity,

to jest kwity z podrobionymi podpisami i pieczętkami.

Za zgodą Czerwińskiego firma potrafiła mu 2.226 złotych, które poprzednio zostały już za rzekomo dostarczony piasek wypłacone.

Przeprowadzone w następstwie wykrytej malwersacji dochodzenia ustaliły następujące szczegóły:

Pewnego dnia do Edwarda Hubego, kontrolera robót budowlanych firmy I. Tyller przybył Wojciechowski i poprosił go, by mu

### pokazał pieczętkę firmy.

Gdy Hube uczynił zadość życzeniu Wojciechowskiego, ten ostatni zrobił na czystym kawałku papieru odcisk pieczętki i powiedział:

— Można byłoby zrobić świetny interes i zarabiać po 50—60 złotych dziennie!—oraz powiedział Hubemu, że pomoże mu z nim jeszcze w tej sprawie.

Gdy w końcu października wyszły na jaw malwersacje z podrobionymi kwitami, Wojciechowski przestał przychodzić do pracy, zaczął elegancko się ubierać i stał przy sobie pieniądze. Wśród znajomych swoich Wojciechowski, nie krepując się wcale, opowiadał, że

### pieniądze, jakie posiada, pochodzą ze sprzedaży podrobionych kwitów.

Dalsze dochodzenia ustaliły, że malwersacji z podrobieniem kwitów dopuszczali się Wojciechowski, 27-letni Bronisław Kulesza oraz 27-letni Stanisław Pięta w porozumieniu z Ludomirem Cywińskim, który po wykryciu malwersacji zbiegł w niewiadomym kierunku i do tychczas nie został ujęty.

Wojciechowski, obawiając się aresztowania również zbiegł, lecz został ujęty w Krakowie i w dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego wraz z Bronisławem Kuleszą i Stanisławem Piętą.

Rozprawie przewodniczył sędzia Kozłowski w asystencji s. Arnolda i s. Natkesa; oskarżał prokurator Kowalski. Wojciechowski bronił się sam zaś pozostałych dwóch oskarżonych bronił mec. Obuchowicz i mec. Lipiński iun.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

**Nieście pomoc najbiedniejszym!**



CERA  
TWA JEST DELIKATNA,  
oszczędzaj ją, używając wyłącznie nożyków z marka



XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## Fałszywe alarmy

podrywają zaufanie do kasy chorych.

W niektórych dziennikach łódzkich z dnia 3.VI r. b. ukazała się alarmująca wiadomość, jakoby Kasa chorych m. Łodzi otrzymała transport „zle wypalonych“ (?) butelek do leków; że wlane do tych butelek lekarstwa sfermentowały i jakoby na skutek tego Kasa chorych narażona została na straty.

Cała ta wiadomość zaczerpnięta z niepoważnego i niesumiennego źródła jest z gruntu fałszywa.

Do zmyślenia jej posłużył prawdopodobnie fakt, że w znikomej części nowego zapasu butelek, podczas ich mycia, laboratorium analityczne Kasy chorych m. Łodzi stwierdziło obecność nieszkodliwych zaprophytów, pochodzących z opakowania szkła bądź z powietrza. Wobec czego butelki poddano dokładnej dezynfekcji, poczem dopiero zostaną użyte do lekarstw. Twierdzenie o „zle wypalonym szkłem“, które powoduje fermentację wlanego do butelek leku, jest całkowicie zmyśnione i naiwne. Kasa zakupiła szkło normalne i w zupełności odpowiadające wymaganiom lecznictwa.

W związku z powyższym, Kasa chorych m. Łodzi stwierdza:

- 1) że żadne specyfiki Kasy nie zostały zniszczone;
- 2) że absolutnie niema podstawy do niszczenia ani lekarstw ani szkła;
- 3) że Kasa nie poniosła żadnych strat.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## Czytanie „EXPRESS WIECZORNY“

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## I-SZY DŹWIĘKOWY SPLENDID

Kino-Teatr w Łodzi

Wielki PRZEBÓJ dźwiękowy ŚPIEWNO-MÓWIONY

p. t.

„KOBIETA, KTÓRA CIĘ NIGDY NIE ZAPOMNI“.

Monumentalny dramat erotyczny, w którym

Przy drzwiach zamkniętych

sądzono uroczą dziewczynę w osobie

Dziś i dni następnych!

## LIL DAGOWER

za zabójstwo kochanka, którego rolę odtwarza najprzystojniejszy

amant filmowy

## IWAN PETROWICZ

W filmie tym wersja śpiewna i mówiona jest w języku francuskim

Godziny rozpoczęcia przedstawień 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc zł. 1.—, 2.—, 3.—

Ponadto:

### HANKA ORDONÓWNA

wygłosi słowo wstępne o swym udziale w dźwiękowcach oraz śpiewa „Sam mi mówiteś“ i „Napróżno prosisz mnie“.

## Płynność na rynku pieniężnym.

We wszelkiego rodzaju sprawozdaniach o sytuacji gospodarczej i raportach koniunkturalnych czytamy obecnie stale o „upłynnieniu” naszego rynku pieniężnego. To określenie — „upłynnienie” jest w danej sytuacji terminem dwuznacznym i wymaga pewnego komentarza.

W sytuacji naszego rynku pieniężnego zaznaczają się dwa na pozór sprzeczne w sobie zjawiska.

Z jednej strony widzimy postępujący wzrost stanu depozytów w bankowości. Wprawdzie Bank Polski wykazuje spadek stanu depozytów wskutek mobilizacji nagromadzonej na jego rachunek rezerwy skarbowej — banki akcyjne i instytucje oszczędnościowe stwierdzają systematyczny wzrost wkładów.

Działo się to w pierwszym okresie kryzysu, w roku 1929, jak wynika z cyfr Głównego Urzędu Statystycznego stwierdzających w ciągu roku wzrost z 2437 na 2636 milionów złotych. (Wiad. Stat. z 5 kwietnia), dzieje się to także w okresie obecnym nieuchwyconym jeszcze przez publikowaną statystykę GUS, ale stwierdzonym w dużej części przez Instytut badania koniunktury.

Zjawiskiem współrzednym do dopływu kapitałów pieniężnych do instytucji bankowych i oszczędnościowych jest jednocześnie ożywienie na rynku lokacyjnym w zakresie papierów o oprocentowaniu stałym, świadczące także, iż pewne kapitały akumulują się poza bankami.

Te fakty pozwalają pisać i mówić o „upłynnieniu” rynku pieniężnego.

Z drugiej strony zachodzą fakty, które świadczą o postępującym zaostreniu położenia pieniężno-kredytowego.

Jeżeli bowiem przez płynność rozumiemy — łatwość dokonywania wypłat związanych z obrotem gospodarczym, a przez „upłynnienie” — wzrost tej łatwości — to niewątpliwie takiego upłynnienia nie możemy skonstatować.

Trudność niewypłacalności bynajmniej nie maleje. Odsetek protestów w „elicie” wekslowej która jest portfel Banku Polskiego wzrósł od początku roku z 5,2 proc. na 6,1 proc., a dla okręgów o szczególnie silnym napięciu obrotów gospodarczych jeszcze bardziej (Łódź z 10,4 na 15,7 proc.).

Które ze wskazanych zjawisk jest bardziej miarodajne dla charakterystyki położenia pieniężno-kredytowego. Zdaje się, że obydwą na równej mierze. Nie zachodzi pomiędzy nimi bynajmniej sprzeczność ponieważ odpływ kapitałów pieniężnych z obrotu gospodarczego spowodował akumulację ich w „rezerwuarach” kredytowych.

Mamy więc w tej chwili „upłynnienie” rezerwuarów, ale nie mamy upłynnienia obrotu gospodarczego. Zarazem mamy do czynienia ze zjawiskiem rozluźnienia się kontaktu między temi rezerwuarami, a obrotem gospodarczym.

To właśnie zjawisko, oczywiście nie

normalne, potęguje owe „upłynnienie”, o którym pisałem. Kiedy ono ustąpi? Niewątpliwie — wtedy, gdy obrót gospodarczy oczyści się i dojdzie do takiej równowagi, która pozwoli aparatowi kredytowemu na mniejszą wstrzeźliwość. Wtedy zmniejszy się „płynność” rezerwuarów, a zwiększy się „płynność” obrotu gospodarczego. Wyrówna się poziom obydwu „płynności”. Wtedy będziemy mieli do czynienia z upłynnieniem istotnym życia gospodarczego. Ten stan rzeczy jest oczywiście stanem pożądanym.

a.

## Upadłości i nadzory.

### Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w biurze

### „WYWIAD KREDYTOWY”

Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczańska 17, tel. 129-30.

W styczniu b. r. firma „Bracia Pytowsky” wniosła do sądu okręgowego podanie o odroczenie wypłat. Firma produkuje obicia meblowe i tkaniny dekoracyjne. Posiada ona charakter spółki firmowej i jest własnością Braci I. Pytowskiego i Michała Pytowskiego. Wspólnicy pracują w tej branży od 30-40 lat, a obecne przedsiębiorstwo prowadzi od roku 1918. Mieści się ono przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 47.

Bilans zamknięty był sumą 375.000 złotych. W tem 130.000 zł., to jest jedna trzecia część kapitału. Obligo małe, bo wynosiło tylko 75.000 zł. Pomimo tych danych, które świadczą o ostrożnym prowadzeniu interesów, jak również pomimo to, że aktywa płynne i półpłynne nieomal się zrównoważyły z długami krótkoterminowymi, sąd odrzucił prośbę braci Pytowskich, w motywach podano między innymi, że dane bilansu nie zasługują na zaufanie, ponieważ firma

petentka nie prowadziła prawidłowych ksiąg handlowych.

Bracia Pytowsky wniosli wówczas skargę apelacyjną i uzyskali uchylene wyroku sądu okręgowego; sąd apelacyjny pominął zarzut braku prawidłowych ksiąg handlowych, ponieważ prawo o nadzorach nie przewiduje konieczności posiadania ich, jak również pominął zarzut niemożności sprawdzenia pozycji bilansu, gdyż to właśnie było obowiązkiem biegłego.

Z uwagi na to, oraz z tej racji, że pozycje płynne i półpłynne wynoszą tyleż co długi, sąd apelacyjny udzielił firmie „Bracia Pytowsky” nadzoru do dnia 24 lipca b. r. Sędzią komisarzem został mianowany s. h. Mieczysław Hurewicz, nadzorcą kupiec Leon Mokrski.

W kwietniu b. r. wniosł podanie o odroczenie wypłat „H. Eidlic”, właściciel firmy pod tem samem nazwiskiem. Prowadzi on handel towarami włókienniczymi przy ul. Cegielnianej Nr. 42. Aktywa, złożone z samych pozycji płynnych i półpłynnych, wynoszą podług sprawozdania biegłego nieomal tyleż co należności firmy, t. j. około 150 tysięcy złotych.

Sąd udzielił odroczenia wypłat firmie „H. Ch. Eidlic” i jej właścicielowi do dnia 3 września b. r. Sędzią komisarzem mianował s. h. Mieczysława Hurewicza, nadzorcą kupca Ryszarda Frankusa.

## Giełda pieniężna. Waluty — dewizy.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była naogół mocniejsza, a zwłaszcza dla Londynu. Obroty normalne, dochodzące do 267.000 dolarów w tem 20.000 dolarów gotówkowych. Notowano dewizy: Bruksela 124.50, Amsterdam 358.68, Londyn 43.33¼, New York 8.909, Parvz 34.96, Zurich 172.64, Wiedeń 125.82, Medjolan 46.73½. W obrotach międzybankowych obroty dewizami na Berlin 212.84, na Gdańsk 173.30. Dolar w obrotach prywatnych 8.87, rubel złoty 4.62, rubel srebrny 1.90, bilon 0.90, czerwonec 12.80.

AKCJE: Na dzisiejszym rynku akcyjnym zainteresowanie było minimalne, gdyż zanotowano tylko 6 akcji przy obrotach minimalnych. Notowano: Bank Polski 170½, Bank Handlowy 110, Bank Zw. Sp. Zar. 72.50, Częstocice 34, Lilpop 27.50, Ostrowiec 56.50.

PAPIERY PROCENTOWE: W grupie papierów procentowych prywatnych i państwowych, a zwłaszcza dla dolarówki i pożyczki inwestycyjnej tendencja była dziś mocniejsza. Notowano: 4% Poż. Inwest. 109, 5% Premj. Dolar. 64, 5% Konwers. 55, 10% Poż. Kolejowa 102.50, 4½% L. Z. ziemskie 54.75, 8% L. Z. m. Warszawy 76, 8% L. Z. m. Częstochowa 67.50, 10% L. Z. m. Siedlec 80, 6% Oblig. m. Warszawy z 1926 r. — 57, drobne a nienotowane transakcje zawarto 5% L. Z. m. Warszawy po kursie 58.50.

### NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 3 czerwca.

Bawelna amerykańska — zamknięcie: październik 14.43-44, listopad 14.42, grudzień 14.51-14.52, styczeń 14.48-49, luty 14.55, marzec 14.63, kwiecień 14.69, maj 14.74. Kontrakty południowe: czerwiec 15.76, lipiec 15.90-91, sierpień 15.87, wrzesień 14.75, październik 14.73, listopad 14.72, grudzień 14.79-82, styczeń 14.78 loco 16.00.

Liverpool, 3 czerwca.

Bawelna amerykańska — zamknięcie: czerwiec 8.02, lipiec 7.97, sierpień 7.81, wrzesień 7.83, październik 7.78, listopad 7.76, grudzień 7.77, styczeń 7.77, luty 7.79, marzec 7.81, kwiecień 7.81, maj 7.84, czerwiec 7.85.

Liverpool, 3 czerwca.

Bawelna egipska — zamknięcie: lipiec 12.41, październik 12.31, listopad 12.31, styczeń 12.39, marzec 12.48, maj 12.59, loco 13.40.

## Nowy rozkład jazdy od 15 maja

### Dworzec Fabryczny.

#### ODCHODZACE.

Do Warszawy	5.40
„ „	7.50 pośp.
„ „	19.00
„ „	16.20
„ Kozuszek	1.50 (z połączeniem na Warszawę)
„ „	3.35 „
„ „	6.50 „
„ „	10.50 „
„ „	12.10 (z połączeniem na Warszawę)
„ „	14.15 „
„ „	15.05 (od 15.V do 30.X z połączeniem w Kozuszkach do Pra- gi, Wiednia, Marien- badu, Karlsbadu i Rzymu).
„ „	15.55 (bezp. do Krakowa)
„ „	16.45 (z połączeniem na Warszawę)

#### PRZYCHODZACE.

Z Warszawy	23.56 pośp.
„ „	16.35
„ „	20.05
„ Kozuszek	1.30
„ „	4.00
„ „	5.47
„ „	6.52
„ „	7.21
„ „	8.37
„ „	9.50
„ „	10.55
„ „	13.55

Do Kozuszek	18.15 (z połączeniem na Warszawę)
„ „	20.35 (z połączeniem na Warszawę, Wiedeń, Pragę).
„ „	23.30 (z połączeniem na Warszawę i Budapeszt).
„ „	8.25 tylko od 15.V-30.IX w niedz. i święta.
„ „	19.30 „
„ „	21.35 (z połączeniem na Zakopane, Krynice, Rabkę, Rymanów, i Iwonice)
„ Andrzejowa	7.30 w poniedziałki i dni pośp.
„ „	21.15 w niedziele i święta
„ Skarżyska	10.05
„ Skarżyska	16.20

### Dworzec Kaliski.

#### ODCHODZACE.

Do Krakowa i Katowic	22.25
„ Lwowa	20.13 (z wagonem sy- pialnym III kl.)
„ Kozuszek	8.55 (z połączeniem do Krakowa)
„ Poznań	22.03 (z połączeniem do Berlina)
„ „	13.23
„ „	21.28
„ „	7.24
„ Leszna i Krotoszyna	2.09
„ Poznań	10.04
„ Ostrowa	15.25 (z połączeniem do Poznania)
„ „	19.25
„ Warszawy	7.37 pośp.
„ „	13.46

Do Warszawy	7.17
„ „	13.10 (przyśpieszony)
„ „	3.05
„ Zielkowic	15.30
„ Łowicza	19.55
„ Poznań	0.35 przez Kutno.
„ „	9.25 (z połączeniem do Gdańska, Gdyni, Helu, Ciechocinka, Inowrocławia)
„ Gdańska i Gdyni	21.20
„ Płocka	15.05 (połącz. w Kutnie do Ciechocinka).
„ Torunia	12.05 (z połączeniem na pociąg luksusowy do Berlina, Paryża, Calais, Ostendy i Londynu).

#### PRZYCHODZACE.

Z Krakowa	7.09
„ Lwowa	9.15
„ Kozuszek	18.56
„ Poznań	7.28
„ „	13.32
„ „	7.01
„ „	18.27
„ Leszna	2.49
„ Ostrowa	8.45
„ „	23.15
„ Warszawy	21.55 pośp.

Z Warszawy	13.08
„ „	21.12
„ „	9.53
„ „	1.05
„ Zielkowic	19.09
„ Łowicza	7.10
„ Poznań	8.08 prze-
„ „	13.40
„ Płocka	19.53
„ „	4.58
„ Torunia	22.13

Powyższy rozkład jazdy wchodzi w życie z dniem 15 maja.



# Zbrojenia. Ciężki kryzys gospodarczy w Anglii.

## Każdego tygodnia przybywa nowych 20 tys. bezrobotnych.

Wpadł nam do ręki niezwykle ciekawy dokument: odezwa do nauczycieli. Przeczytajmy najpierw jej tekst:

— Podczas czynnej służby wojskowej, a tem bardziej podczas krótkich ćwiczeń w rezerwie niezwykle jest trudno przygotować dobrego żołnierza. Wykształcenie żołnierskie powinno rozpoczynać się nie w wojsku i nie podczas zebrań kontrolnych, ale na ławie szkolnej. Obowiązek pracy dla armii powinien tedy zwać na siebie nauczyciel w szkole.

Podczas przechodzenia kursu matematyki należy zwrócić szczególną uwagę na prawidłowe mierzenie i określanie odległości i płaszczyzn. Przy wykładaniu nauk społecznych należy zwrócić uwagę na kwestję przyczyn wojny i na sprawę stosunku do nas obcych mocarstw, przyczem wnioskiem powinno być to, że musimy mieć dobrą i silną armję. Wykład geografji należy połączyć z fotografją i studjami nad oznaczaniem miejscowości, tak aby kończąc kurs uczeń czy uczennica mogli bez trudności zrobić szkicowy planik budynku, kompleksu budowli, względnie nawet mapę rejonu. Do programu naukowego powinni nauczyć się musztry, strzelania, obrony przed atakiem gazowym i lotniczym, sygnalizowania znakami, wreszcie przejść kurs wojenno-sanitarny.

Dla przygotowania wojennego należy wykorzystywać lato. Oprócz zwykłych wycieczek krajoznawczych i naukowych, dobrze jest urządzać ekskursję wybitnie wojskową i dość długotrwałą. Dzieci powinny podczas tej wycieczki praktycznie przejść to, czego nauczyły się w teorii o wojnie, a poza tem nauczyć się pokonywać przeszkody naturalne.

Jeśli nasze dzieci zrozumieją wagę przygotowania wojennego, wówczas przyszła wojna musi się skończyć dla nas zwycięsko przy najmniejszym uszczerbku naszych sił i środków".

Odezwa ta oznacza nie co innego, fak najpospolitszą militaryzację już nie tylko starszej młodzieży szkolnej, ale poprostu dzieci. Wprowadzenie całego kursu wojskowego do szkół powszechnych łącznie z corocznymi manewrami tego jeszcze nie było dotychczas w świecie nawet przed wojną w okresie największego rozkwitu militaryzmu w czasach tyranji...

Gdzie się tak dzieje? We Włoszech gdzie królujecie faszyzm imperjalistyczny, gdzie wyraźnie państwo sprzeczne jest z wszelkimi doktrynami pacyfistycznymi? Na Węgrzech, gdzie podobno panuje „czarna reakcja”? Może wreszcie w Polsce, skoro mamy w całym świecie opinię najbardziej wojowniczo i niespokojnie usposobionego narodu, opinię skrętnie rozpowszechnianą przez przyjaciół ze wschodu i zachodu?

Nie! Taka odezwa i taki program ukazali się w... sowieckiej Rosji tej samej, która nieustannie skarży się na zaczepne inklinacje całego świata i nie przestaje zapewniać wszystkich o swojej pokojowości...

Kult propagandy wojennej objął tam już najszersze sfery i szerzy się tam z szybkością i intensywnością najgorszej zarazy. Dlatego, jeśli mowa o wojnie, to cała Europa wraz ze wszystkimi swymi przeciwieństwami, rzekomo skierowane mi na wywołanie zbrojnego zatargu jest niewinnem dzieckiem w porównaniu z niebezpieczeństwem wojennem jakie grozi od strony rosyjskiej. Wychowanie narodu od lat najmłodszych w kulturze wojny nie może dać innych rezultatów, aniżeli wojny...

Londyn, w czerwcu 1930 r.  
Fatalna dla rządu Labourystów środa minęła. P. Macdonald otrzymał 29 głosów większości i utrzymał się przy rządach. Prawie cały tydzień przedśrodoży wpływ nał szefowi rządu na rokowaniach z Lloyd Georsem i lewica Labourystów, czyli z grupą Maxtona. Zadanie premiera ułatwione było o tyle, że b. wiceminister p. Mosley, mimo ostrej krytyki, jakiej poddał politykę rządu w kwestji bezrobocia, oświadczył się równocześnie przeciw wywoływaniu przesilenia gabinetowego.

W ten sposób rząd miał zapewnione głosy grupy Mosley'a, liczącej bądź co bądź około 20 posłów. Grupa Maxtona pozyskał p. Mac Donald za cenę usunięcia od resortu bezrobocia ministra Thomasa, który to resort od kilku dni ujął w swe ręce sam szef rządu.

Już sam ten fakt świadczy o wadze, jaką rząd przykłada do sprawy bezrobocia i o rozmiarach, jakie to bezrobocie przybrało.

Kłopoty, jakie wyłoniły się przed An-

glią w ostatnich czasach, są rozliczne, zarówno natury zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Ale największym bodaj kłopotem jest niezwykle ciężki kryzys gospodarczy, z jakim walczy przemysł angielski.

Na kryzys ten składa się wiele przyczyn. Przedewszystkiem drożyzna waluty angielskiej, stała się zwykłą cełą za równo w Stanach Zjednoczonych, jak i w dominjach brytyjskich, protekcjonizm na kontynencie, zawierucha chińska i bojkot towarów angielskich w Indiach, niesłychany rozwój przemysłu w Japonji, wszystkie te przyczyny zmuszały przemysł angielski do powolnego wycofywania się z obcych rynków i do szukania zbytu wewnątrz ciasnej wyspy.

Bezrobocie dotyka głównie najbardziej podstawowych gałęzi: górnictwo, przemysł stalowy, doki okretowe, transport. Przez całe wieki na tych właśnie czterech trzonach opierał się dobrobyt Anglii. Dziś liczba bezrobotnych wynosi 1,760,000, czyli o 600,000 więcej, aniżeli w chwili obejmowania przed rokiem

rządów przez Partję Pracy, a o 20,000 więcej, aniżeli w tygodniu ubiegłym. A nadziei poprawy nie widać zgoła żadnej. Każdego tygodnia przybywa nowych 20,000 bezrobotnych.

Już w trakcie targów p. Mac Donald, przeprowadzonych w ubiegłym tygodniu, stawało się widocznem, że krytyczna z początku dla rządu sytuacja wyjaśni się do środy, t. j. do wczoraj, głównie dlatego, że nawet konserwatyściw przerażają kłopoty, z jakimi walczyć musi Anglja. Tylko tej beznadziejnej sytuacji rząd p. Mac Donaldawdzięcza ostatecznie się przy władzy. Imimo akademickich ataków na rząd i bez względu na absentowanie się liberalów, konserwatyści w każdej sytuacji zdecydowani byli prowadzić atak tak, by nie doprowadził do przesilenia. Przypuszczam bowiem należy, że i konserwatyści nie wymyśliłi jeszcze lekarstwa na bezrobocie, a nuca wiecznie te sama piosenkę na temat protekcjonizmu, który za ich rządów należytych rezultatów nie dawał.

Bezrobocie angielskie nie rośnie skutkiem nieudolności rządów, lecz skutkiem warunków, w jakich żyje powojenna Anglja. Kanada nie chce imigrantów z metropolji, Australia wzięłaby chętnie kapitały ale nie ludzi. Wszystkie wysiłki w tym kierunku ministra Thomasa spęły na niczem. Prawdopodobnie i proponowany przez p. Masley'a kredyt 250 milionów funtów szterlingów na zwalczenie bezrobocia stopnieje w walce z katastrofą bez widocznego rezultatu. Może on wstrzymać szybkość fali, ale jej zupełnie nie zahamuje.

Liberali w kwestji bezrobocia nie mają nic do powiedzenia. Nie będą odpowiedzialni za rządy, choć bez ich poparcia rządy Labourystów byłyby niemożliwe, dbają oni obecnie o własną skórę i starają się z niezwykłą sytuacją, wyciągnąć jaknajwięcej dla siebie.

Targują się też z rządem przy każdej sposobności. Domagali się wprowadzić od p. Mac Donaldaw zmiany ordynacji wyborczej i wprowadzenia proporcjonalności, ale natrafivszy na zdecydowany opór, zgodzili się na taki układ z Partją Pracy, który im da w przyszłych wyborach o 8 — 10 mandatów więcej, aniżeli posiadają obecnie. Za tę tylko cenę liberali wstrzymali się w środe od głosowania, ułatwiając grę konserwatystom, którzy mogli skoncentrować przeciw rządowi wszystkie siły, bez obawy — co za paradoks — że ten rząd runie. Wszyscy są zadowoleni z takiego wyniku. — Rząd uratowany, uratowana powaga konserwatystów, a liberali mają w portfelu weksel na 10 nowych mandatów.

Jedno jednak debata środowa wykazała niezbicie: że bezrobocie nie jest bynajmniej zagadnieniem partyjnem, ani nawet zagadnieniem rządowym, ale klęską ogólnokrajową, narodową, wymaga jąca zespolenia sił całego narodu. I kto wie, czy nie stoimy w przededniu „Treu ga Dei" politycznego trzech stronictwa angielskich, tak, jak podczas wojny.

Wobec grozy klęski, Indie, Egipt, Palestyna schodzą na plan dalszy. Wszelkie wysiłki skierowane zostana na front bezrobocia. Wyniku walki przewidzieć się nie da, nie zawsze bowiem jest on za letny od walczących, lecz bardzo często od czynników postronnych.

Tak więc drugi rok rządów robotniczych w Anglii zapowiada się jeszcze ciężiej, aniżeli pierwszy.

R.N.

Nowa „ESPLANADA” Nowa

—: Piotrkowska 100. Tel. 111-92. —:

## Śniadania,

do godziny 11-iej  
w sezonie letnim

po cenach znacznie niższych.  
Przyjmuje się wszelkie ob-  
stalunki cukiernicze.

— WŁASNA PRACOWNIA CUKIERNICZA. —

**Łatwa obsługa — cechą doskonałości!**

Wykorzystajcie prąd w Waszym mieszkaniu nie tylko dla światła, lecz i dla radja.

**ELEKTRYCZNY ODBIORNIK PHILIPSA 2514**

BEZ BATERYJ! BEZ AKUMULATORÓW!

Wypożyczony w lampy Złotej Serji Philipsa  
Daje mnóstwo stacji wiernie, czysto, głośno.

**Żądajcie nieobowiązującej demonstracji u siebie w domu.**

Pokaz i sprzedaż w Łodzi: **RADIO-LLOYD, PRZEJAZD 8.** Telefon 153-08.

## Zwiększenie zapasu złota w Banku Polskim.

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę maja r. b. wykazuje zapas złota 702 mil. 354 tys. zł., t. j. o 64 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 9 mil. 964 tys. zł. do sumy 270 mil. 89 tys. zł. również i niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 1 mil. 485 tys. zł. do sumy 109 mil. 889 tys. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 11 mil. 156 tys. zł. i wynosi 594 mil. 354 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 7 mil. 614 tys. zł. do 78 mil. 50 tys. zł. Inne aktywa wynoszą 125 mil. 469 tys. zł., zatem o 944

tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań spadła o 125 mil. 665 tys. zł. (252 mil. 388 tys. zł.). Obieg biletów bankowych wzrósł o 132 mil. 74 tys. zł. (1.332 mil. 683 tys. zł.).

Stosunek procentowy pokrycia obieg biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 44.31 proc. (14.31 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 61.35 proc. (21.35 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 52.70 proc.

## W notesiku businessmana.

Łódź, 5 czerwca

ZWIĄZEK IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH wypowiedział się przeciw przystąpieniu Polski do projektowanej międzynarodowej konwencji o czasie pracy w górnictwie węglowym, stwierdzając, że ograniczenie czasu pracy w górnictwie węglowym spowodowałoby zmniejszenie produkcji węgla w zagłębiu dąbrowskiem o ca 15 proc., górnośląskiem — 13 proc i krakowskiem — 8 proc., co w konsekwencji spowodowałoby zwiększenie kosztów własnych produkcji odpowiednio o 18 proc., 16 proc. i 9 proc.

PREMIJOWA POŻYCZKA BUDOWLANA pokryta została w ciągu dwóch dni subskrypcji w wysokości prawie trzykrotnie wyższej od przewidzianej sumy emisji. Przdział obligacji między subskrybujących odbywać się będzie według kolejności zgłoszeń. Zapisy drobnych subskrybentów również będą uwzględnione.

ZWIĄZEK POLSKICH ORGANIZACJI ROLNICZYCH, w myśl postulatów, uchwalonych na odbytej niedawno w ministerstwie rolnictwa konferencji, rozesał do wojewódzkich organizacyj rolniczych ankietę, mającą na celu ustalenie faktycznego stanu zadłużenia rolnictwa na dzień

1-go stycznia r. b. z tytułu zaległych podatków: gruntowego, dochodowego i majątkowego oraz świadczeń socjalnych.

STAN BEZROBOCIA na d. 31 maja wynosił 228,331 osób, co w stosunku do ubiegłego tygodnia sprawozdawczego oznacza poprawę o 11,882 osoby.

SPOŁKA AKCYJNA „SOWPOLTORG”, zorganizowana na podstawie umowy handlowej między grupą polskich przemysłowców „Polros” a rządem sowieckim w roku 1925, kończy obecnie swe istnienie. „Sowpoltorg” otrzymał od rządu sowieckiego pewne kontyngenty na przywóz i wywóz towarów z Rosji. Eksport wyrobów polskich do Rosji osiągnął w 5-letnim okresie istnienia spółki ogółem 46 milionów, z czego 80 procent przypada na ostatnie 2 lata po udzieleniu przez Bank Gosp. Kraj. gwarancji na kredyty do wysokości 2 i pół milj. dolarów. Przedłużenie umowy o „Sowpoltorg” związane jest z ustaleniem kredytów dla sowieców, których wymagania są bardzo wygórowane, gdy jednocześnie rząd polski niechętnie angażuje się w nowe gwarancje kredytowe.



**XXV**  
**1905-1930**  
**KURSY HANDLOWE I. MANTINBANDA**  
w Łodzi, ul. Przejazd Nr 12.  
Telef.: 157-91.

**OGŁOSZENIE.**

Zawiadamiam, że w dniu 19-ym czerwca 1920-go roku punktualnie o godzinie 8-iej wieczór Kursy obchodzą 25-letnią rocznicę swego istnienia w Łodzi.  
Na tę uroczystość mam zaszczyt zaprosić niniejszym szanowne słuchaczki i szanownych słuchaczy, którzy przez ten czas uczęszczali i tych, którzy obecnie uczęszczają, na moje Kursy Handlowe.  
Imienne bilety wstępu na uroczystość Kancelarja kursów (Przejazd Nr 12) wydaje do 18 czerwca r. b. włącznie, codziennie od godziny 9-1 pp. i od godziny 3-9 w  
Kierownik kursów I. MANTINBAND.

**OGŁOSZENIE.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „S. Szewelew i S-ka” i innych na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielność, w kancelarji tego w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 5, tel. 182-60 w godzinach 5-7 popoł. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości oraz aby złożyli u niego tytuły swych należności.  
Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 6 czerwca 1930 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr 64.  
Syndyk tymczasowy  
adv. A. OBUCHOWICZ.  
Łódź, 11-go Listopada 5

**STOWARZYSZENIE FABRYKANTÓW PRZE MYSŁU WŁOKNIENICZEGO** w Łodzi, ul. Zachodnia Nr 68, tel. 223-55, zawiadamia, iż w niedzielę, dnia 15-go czerwca 1930 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu własnym **DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA.**  
z następującym porządkiem dziennym:  
1. zagajenie i wybór prezydium,  
2. odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia,  
3. sprawozdanie zarządu za rok 1929,  
4. zatwierdzenie budżetu na rok 1930,  
5. wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej  
6. wolne wnioski.  
W myśl § 27 Statutu Stowarzyszenia Walne Zgromadzenie ważne jest bez względu na ilość obecnych członków.  
**ZARZĄD.**

Dr. med. **Z. H. 30/30.**  
**NIEWIĄZKI**  
specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
ul. Andrzeja 5  
Tel. 159-40  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

**Doktor Sonnenberg**  
choroby skórne i weneryczne  
**Zielona 8a.**  
Przyjmuje od 12.30 do 1.30 i od 4.30 do 6.30 p. p.

Lekarz - dentysta **B. MARKUS-HUSBAUMOWA**  
**Piotrkowska 51**  
tel. 121-23  
Godz. przyjęć 3-7

**OGŁOSZENIE.**  
Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3/28 poz. 20) ogłasza, że na dzień 25 czerwca 1930 r. o godz. 10 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu w Wydziale Handlowym wyznaczona została rozprawa w sprawie odroczenia wyplat Moskowi i Dawidowi Szwajcerom w Sosnowcu ul. Modrzejowska Nr. 26, na przeciąg 3-ch miesięcy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.  
Sosnowiec, dnia 2 czerwca 1930 r.  
Przewodniczący: (podpis nieczytelny) Sekretarz (podpis nieczytelny)

Do akt 3479 1929 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **STANISŁAW DULKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Samuela Goździka i składających się z mebli i 55 kg. skóry na podszewy oszacowanych na sumę Zł. 930.  
Łódź, dnia 26 maja 1930 r.  
Komornik: **S. DULKOWSKI.**

Do akt Nr 943 1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **ZYGMUNT MAKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 czerwca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Brzezińskiej Nr. 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marii Józefowicz i małż. Brzezińskich i składających się z szafy i futra oszacowanych na sumę Zł. 525.—  
Łódź, 21 maja 1930 r.  
Komornik: **Z. MAKOWSKI.**

Do akt Nr 589 1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **ZYGMUNT MAKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 55, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Otto Bilowa i składających się z konia, furgonu, resorki, patefonu i 2-ch szaf oszacowanych na sumę Zł. 950.—  
Łódź, dnia 28 maja 1930 r.  
Komornik: **Z. MAKOWSKI.**

Do akt Nr. 838 1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **ADAM JAROSZYŃSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my „Biały Bar” i składających się z urządzenia restauracji, oszacowanego na sumę Zł. 420.  
Łódź, 31 maja 1930 r.  
Komornik: **A. JAROSZYŃSKI.**

Do akt Nr. 1657 1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **ADAM JAROSZYŃSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 czerwca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 24, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Małki Przedborskiej i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 415.  
Łódź, dnia 30 maja 1930 r.  
Komornik: **A. JAROSZYŃSKI.**

Do akt Nr. 1717 1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **ADAM JAROSZYŃSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „J. Nasielski” i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1.300.  
Łódź, dnia 26 maja 1930 r.  
Komornik: **A. JAROSZYŃSKI.**



**Zielone Świątki!**  
Wesołe wycieczki, długie spacery lub beztrudnie wypoczynki—wszystko to skąpane w słońcu — ileż dostarczy Wam radości.  
**Szczęśliwe chwile Świąt upamiętni kamera „Kodak”**  
z anast. F: 6,3 za zł. 100.—  
“Kodak” utrwali wrażenia z wycieczek, później samo przeglądanie zdjęć przeniesie Was ponownie do tych dwóch dni szczęśliwych.  
**Zniżka cen na wiele modeli “Kodaków”.**  
W każdym większym składzie przyborów fotograficznych zademontujemy Wam modele kamer “Kodak” i “Brownie”.  
**3 warunki konieczne do dobrego zdjęcia:**  
kamera “Kodak”, błona “Kodak” i papier “Azura”.  
Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

**Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie**  
w Łodzi, Pomorska 105, tel. 132-18.  
**Zapisy na rok szkolny 1930/31 do klasy A, B i II przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 11-1.**

**Doktor P. Klinger**  
choroby weneryczne, skórne i włosów  
**ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.**  
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62) **INSTYTUT DE BEAUTE ANNA RYDEL**  
(Diplomee de l'Universitete de Paris) Ceglina 19, m. 8, telef. 166-92. Godziny przyjęć dla pań i panów od 10-8.  
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masażę twarzy i ciała. Masażę odłuszczejace. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapia (Arsonwal galvanorodząca). Kwarc Solux. Helioterapia. Farbowanie włosów.

**Samochód**  
sportowy 2 lub 4-osobowy w b. dobrym stanie kupię za gotówkę. Oferty szczegółowe wraz z ceną do admin. sub: „Esbe”.

Do sprzedania większy **plac rogowy** z budynkami (Wólczajska 229-31). Wiadomość od 2-3 i pół i wiecz. od 7-8 i pół, Wólczajska 237 m. 2.

Dr. med. **S.P. Warszawski**  
Kilińskiego 86, tel. 109-23  
**powrócił.**

**LOKAL**

około 200 mtr. kwadr., widny, suchy, możliwe parter **poszukiwany** od zaraz. Oferty sub. „Lokal” do Biura Ogłoszeń S. Fuchs Piotrkowska 50.

**Łódzki Bank Depozytowy, Sp. Akc.**

przyjmuje subskrypcje na obligacje i Premjowej Pożyczki Budowlanej.

Dr. med.

**Roman Bornstein CIECHOCINEK „Ormuzd”.**

**PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH**  
**„KOWALSKINA”**  
USUWA NAJSILNIEJSZE **BÓLE GŁOWY**  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

**WIELKI LOKAL HANDLOWY**  
sklep obszerny i cztery pokoje w świetnym punkcie Piotrkowskiej **zaraz do odstąpienia**  
Oferty tylko poważnych reflektantów do administracji „Republika” sub. „Wielki lokal”.

**Wszelkie reperacje światła**  
motorów, dzwonek, skutecznia biuro instalacyjne  
Tel. 169-08 Elektropraca Tel. 169-08, Piotrkowska 62.

**ZAKOPANE PENJONAT „ŚWIT”**  
Heleny Oderberowej, Zamojskiego 8, poleca pokoje komfortowo urządzone (ciepła i zimna woda w pokojach) Tarasy słoneczne. Kuchnia wykwinna dających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1.300.  
Cena na czerwiec od 10 do 12 zł. (załóżnie od pokoju), na lipiec i sierpień od 12 do 14 zł. Telefon 437.



**DRUCIANE** Pariany, Piec onki, Tka diny, Gazy miedz, do litrow. „Rabitz” ko robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca **Rudolf Jung**  
Łódź, Wólczajska Nr. 151, tel. 128-97.

**Mieszkanie w willi podmiejskiej** natychmiast poszukiwane na przeciąg lata.  
Oferty w „Republika” sub. „A. B. 20”

**Okazyjna sprzedaż** mebli w surowym stanie tylko do dnia 15 czerwca r. b. w firmie M. BESSER, Narutowicza 16.

**LAUREATKA** moskiewskiego konserwatorium udziela **lekcji gry fortepianowej** Wschodnia 72

